BIBLIOTEKA
TOWARZYSTWA ŁĄCZNOŚCI
z POLONIA ZAGRANICZNĄ
„POLONIJNA"

POGODA

Dziś będzie naogół pochmurno, wietrznie i chłodno, po południu i w nocy możliwy prószący śnieg lub deszcz. Temperatura najwyższa w dzień o 45-48 stopni, w nocy około 30 stopni.

W czwartek będzie pochmurno i zimno, możliwy deszcz lub prószący śnieg, temperatura 43-46 stopni. Możliwość opadów dziś 30%, w czwartek 40%.

Wschód 6:25 — Zachód 4:43.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — środa, dnia 3 listopada — Huberta, Sylwii.

Jutro — czwartek, dnia 4 listopada — Karola Boromeusza, Mściwoja.

Pojutrze — piątek, dnia 5 listopada — Zachariasza, Elżbiety.

No. 216 Rok (Vol.) LXVIII CHICAGO, ILL., Środa, 3 Listopada (Wednesday, November 3), 1976 Telephone BRunswick 8-8700 25c

CARTER WYBRANY PREZYDENTEM U.S.A.

Thompson Gubernatorem Illinois

Echo Bomb Rzuconych Na Warszawę

Bonn. (UPI) — Zachodnioniemiecki minister obrony — Georg Leber usunął z zajmowanych wysokich stanowisk w lotnictwie NRF dwóch generałów, a mianowicie gen. Waltera Krupińskiego i gen. Karla Heinza Franke za ich wypowiedzi w obronie pilota Hansa Urlicha Rudela, który w latach drugiej wojny światowej, dowodząc nurkującymi bombowcami Stuka, zamienił w płonące ruiny Warszawę i Rotterdam.

Minister Leber powiedział w czasie konferencji prasowej, że zwolnionych generałów nie sposób nadal trzymać w służbie w państwie demokratycznym.

"Śledztwo wykazało, że dowódca lotnictwa gen. Krupiński i jego zastępca gen. Franke złożyli takie oświadczenia w rozmowie z dziennikarzami, że nie można ich utrzymać na zajmowanych stanowiskach i ich zwolnienie jest pewne" — powiedział Minister — dodając, że zwrócił się do prezydenta Waltera Scheele o przeniesienie obu generałów w stan spoczynku.

Początek całej sprawie dało przybycie Rudela, ulubionego przez Hitlera lotnika, na "tradycyjne spotkanie ze starymi towarzyszami broni". Na spotkaniu tym Rudel przemawiał i rozdawał autografy, co zostało skrytykowane.

Przeciwko krytykom wystąpili zdymisjowani generawie, którzy m.in. powiedzieli, że Rudel ma takie samo prawo do przemawiania, jak członkowie Parlamentu, którzy są komunistami i okres wojny spędzili w Związku Sowieckim. Po wojnie Rudel był działaczem, wyjętej spod prawa Socjalistycznej Partii Rzeszy, a następnie również nielegalnej partii neo-nazistowskiej.

W czasie nalotów na Warszawę gen. Krupiński dowodził dywizjonami myśliwców, które dawały osłonę piratom powietrznym Rudela.

Mąż i Żona Ponownie w Kongresie

Washington (UPI) — Kongr. Martha Keys z Kansas i kongr. Andrew Jacobs z Indiana, zostali wczoraj ponownie wybrani do Kongresu. Kongr. Keys, rozwódką, która w styczniu poślubiła kongr. Jacobs, także rozwodnika — miała silnego oponenta Republikanina, Ross Freeman, który twierdził że po poślubieniu kongr. Jacobs, kongr. Keys większość czasu spędzać będzie w stanie swego nowego męża ze szkodą dla wyborców w stanie Kansas. Jacobs adwokat z Indianapolis, Ind. miał także kontr-kandydata w osobie republikanina, Lawrence Buell, skarbnika powiatu Marion. Ostatnie obliczenia głosów zapewniają zwycięstwo jedynej parze małżeńskiej, którzy reprezentować będą swe stany w Izbie Niższej Kongresu.

Mikulska Kongresmanką

Baltimore, Md. (UPI) — Barbara Mikulska, radna miasta Baltimore, została wczoraj wybrana kongresmanką po raz pierwszy. Mikulska, wybitna działaczka w Partii Demokratycznej, prowadziła bardzo intensywną kampanię.

Dixon Sekretarzem Bakalis Kontrolerem

Scott Wybrany Ponownie

James R. Thompson, kandydat Partii Republikańskiej na gubernatora — wygrał wybory, zwyciężając swego oponenta — Michaela Howletta, kandydata Partii Demokratycznej, większością ponad milion głosów. Jak wynika z dotychczasowych obliczeń, Thompson ma 2,627,126 głosów, Howlett 1,455,458.

40-letni Thompson, były federalny prokurator, — miał przewagę niemal od pierwszej chwili, gdy zaczęto obliczać wyniki po zamknięciu lokali wyborczych. Dave O'Neal, szeryf powiatu St. Clair, wybrany został wicegubernatorem.

Zapytany jakie ma plany, czy zamierza w przyszłości ubiegać się o urząd prezydenta, Thompson odpowiedział, że tymczasem chce energicznie zabrać się do pracy. W tegorocznych wyborach, gubernator został wybrany na dwa lata.

Drugim zwycięzcą na wielką skalę jest Alan Dixon, demokrata z Belleville, Illinois, który w ciągu 25 lat swej karjery, ani razu nie przegrał wyborów. Dixon, kandydat Partii Demokratycznej na sekretarza stanu Illinois, z łatwością zwyciężył swego oponenta z Partii Republikańskiej, Harrisa. Według dotychczasowych obliczeń Dixon, obecny skarbnik stanu wygrał większością 68.6 procent.

James R. Thompson

Generalny prokurator Illinois, William J. Scott został ponownie wybrany, również znaczną większością głosów. Kontrkandydatem Scotta był Cecil Partee, Murzyn, demokrata.

Michael Bakalis, kandydat Partii Demokratycznej, odniósł niespodziewane zwycięstwo nad swym oponentem, George Lindbergiem, na urząd kontrolera stanu, zdobywając 56 procent głosów.

Gdzie Głosowała Rodzina Fordów

Grand Rapid, Michigan. (UPI) — Prezydent Ford i jego małżonka Betty, głosowali w lokalu wyborczym w rodzinnym mieście w Grand Rapids, Michigan, skąd później wylecieli do Washingtonu, ażeby śledzić wyniki wyborów.

Najstarszy syn, Michael, lat 26, student seminarium duchownego, wraz z żoną głosował w Essex, Massachusetts. Jedyna córka, Susan, lat 19, głosowała po raz pierwszy w Arlington, Va., gdzie mieszka wraz z koleżankami szkolnymi. Syn Jacek, lat 24, który prowadził za ojcem kampanię — głosował w Logan, Utah, a najmłodszy syn, Steven, lat 20, głosował w Los Angeles, California, gdzie uczęszcza do szkoły.

Jimmy Carter Prezydent-Elekt

Kampania Przeciwko Pisarzowi

Londyn. (DP) — Przeciwko Jerzemu Andrzejewskiemu, wybitnemu pisarzowi i członkowi Komitetu Obrony Robotników — jest prowadzona oszczercza kampania przy pomocy sfałszowanych listów.

Związek Literatów Polskich i oddział polski PEN Clubu, otrzymały listy z rzekomym podpisem Andrzejewskiego, wzywające do całkowitej swobody seksualnej, rozluźnienia obyczajów i obniżenia standardu moralności. Andrzejewski stwierdził, że jego podpis na listach jest sfałszowany, co jest przestępstwem kryminalnym.

— Rozsyła się tego rodzaju listy, gdy jestem zaangażowany w walce o naprawdę ważne sprawy — oświadczył pisarz.

Komitet Obrony Robotników, do którego wchodzi Andrzejewski, wśród 14 czołowych intelektualistów, broni robotników wobec których zastosowano represje po demonstracjach czerwcowych i zbiera fundusze na pomoc rodzinom uwięzionych robotników. Komitet ujawnił wszystkie ukrywane przez władze procesy po zajściach czerwcowych.

26 Ofiar Pożaru

San Francisco, California. (UPI) — Pożar jaki objął we wtorek trzy piętrowy dom mieszkalny z umeblowanymi pokojami, spowodował śmierć dwóch osób i poważne oparzenia 24 osób. Straty spowodowane pożarem 50 pokoi liczącego domu, obliczane są na przeszło sto tysięcy dolarów.

Wielu z mieszkańców domu ratowało życie, skacząc z okien drugiego i trzeciego piętra na ulicę. Trzech policjantów i pięciu strażaków odniosło oparzenia przy zwalczaniu pożaru. Władze prowadzą dochodzenia, podejrzewając, że ogień został podłożony przez nieznanych sprawców.

Gubernatorzy

Washington. (UPI) — Wczoraj wybory przeprowadzone w całym kraju dla wyboru prezydenta i wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych obejmowały także i wybór gubernatorów w 14 stanach, senatorów w 33 stanach, wszystkich członków Izby Niższej Kongresu, stanowych i lokalnych urzędników we wszystkich 50 stanach.

Jak wykazują niekompletne dotychczas obliczenia głosów, zapewnione zwycięstwo mają kandydaci na urząd gubernatora stanu j.n.: —

Arkansas — Pryor, demokrata; **Delaware** — DuPont, republikanin; **Illinois** — James Thompson, republikanin; **Indiana** — Bowen, republikanin; **Missouri** — Teasdale, demokrata; **Montana** — Woodhal, republikanin; **New** hal, republikanin; **New Hampshire** — Thompson, republikanin; **No. Carolina** — Flaherty, republikanin; **No. Dakota** — Link, demokrata; **Rhode Island** — Garrahy, demokrata; **Utah** — Matheson, demokrata; **Vermont** — Snelling, republikanin; **Washington** — Ray, demokrata i **West Virginia** — J. Rockefeller, demokrata, bratanek wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych i zięć sen. Charles Percy z Illinois.

Helms Ustąpił Ze Stanowiska

Washington. (UPI) — Richard Helms, były szef Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA), a ostatnio ambasador amerykański w Iranie, przesłał prezydentowi Fordowi swą rezygnację z piastowanego obecnie przez niego stanowiska. Helms, lat 64, w liście do prezydenta pisze, że nadszedł dla niego czas odpoczynku, po 30 latach spędzonych w służbie dla kraju. Helms był szefem CIA za urzędowania Nixona, od roku 1966 do 1973 roku.

Tajfun Luiza

Manila. (UPI). W kierunku środkowych Filipin nadciąga tajfun Luiza, mający siłę wichury dochodzącą do 115 mil na godzinę.

Komandosi Rodezyjscy w Akcji

Salisbury. (UPI) — Komandosi rodezyjscy, przy wsparciu odrzutowych samolotów bojowych, oraz atakujących helikopterów, zniszczyli siedem partyzanckich ośrodków ćwiczebnych w Mozambiku i zabili kilkaset murzyńskich partyzantów. Wypady komandosów sięgały na 50 mil w głąb terytorium mozambickiego. Cała akcja trwała dwa dni i podjęta została "w interesie kraju . . . zgodnie z przyjętą na gruncie międzynarodym praktyką", w odpowiedzi na koncentracje partyzantów na pograniczu.

Rząd Mozambiku nazwał akcję komandosów "inwazją".

W Londynie, rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych powiedział, że Wielka Brytania nie uznaje prawa do tego rodzaju akcji i stwierdził, że przekraczania granic państwowych nie uznaje także prawo międzynarodowe.

Władze rodezyjskie ogłosiły, że wszyscy komandosi — zarówno biali jak i czarni — powrócili do baz bez jakichkolwiek strat.

Moynihan Zwycięzcą

New York (CST) — Daniel Patrick Moynihan, demokrata, były ambasador amerykański w Zgromadzeniu Narodów Zjednoczonych, odniósł wczorej zwycięstwo nad swym republikańskim oponentem sen. James L. Buckley i został wybrany senatorem ze stanu New York.

Wdzięczność Arabów

Tel Aviv. (UPI) — Kilkudziesięciu mieszkających w Izraelu Arabów wyznania chrześcijańskiego zgłosiło gotowość wstąpienia do armii izraelskiej, aby w ten sposób wyrazić wdzięczność za pomoc, jakiej Izrael udziela chrześcijanom w Libanie.

Wyższe Ceny Owoców

Washington (UPI) — Konsumenci płacić będą wyższe ceny za owoce ,takie jak jabłka i winogrona, chociaż ceny pomarańczy i owoców cytrusowych będą niższe tej zimy, ze względu na rekordowe zbiory. Dept. Rolnictwa podaje że zbiory owoców cytrusowych przekraczają o 14 procent zbiory zeszłoroczne.

7 Senatorów Przegrało w Wyborach

Washington. (CST) — W niekompletnych dotychczas obbliczeniach, siedmiu senatorów — czterech demokratów i trzech republikanów — przegrało we wczorajszych wyborach.

Wśród przegranych znajdują się: sen. James L. Buckley (R.-N.Y.), sen. Bill Brock R.-Tenn.), J. Glenn Beall Jr. (R.-Maryland), sen. Joseph M. Montoya (D.-New Mexico), sen. Gale W. McGee (D.-Wyoming), sen. Frank E. Moss (D.-Utah) i sen. Vance Harke D.-Ind.)

Burza w Brytyjskiej Izbie Gmin

Londyn. (DP) — Szef opozycji Mrs. Margaret Thatcher otrzymała w Izbie Gmin burzliwą owację, gdy zapytała premiera, co oznaczać miała jego pogróżka pod adresem NATO na temat likwidacji Armii Renu, a w kuluarach Izby Gmin konserwatywny rzecznik obrony poseł Ian Gilmour określił wypowiedź premiera jako akt "nikczemnej głupoty".

Frs. Thatcher zapytała premiera czy naprawdę chce wycofać wojska brytyjskie z Niemiec Zachodnich, jeśli nie dostanie od innych krajów tyle milionów funtów, ile zażąda i na takich warunkach, jakie sam postawi.

Premier odparł wymijająco, że W. Brytania ma wielki wpływ i znaczenie w świecie, a to dzięki sile i równowadze, jaką daje Europie środkowej utrzymując tam armię brytyjską. Są natomiast kraje, jak Niemcy Zachodnie, czy Stany Zjednoczone, które mają ogromne rezerwy finansowe. Oba te kraje winny zrozumieć finansowo problemy Anglii, jeśli właściwie oceniają wkład, jaki dla bezpieczeństwa europejskiego daje W. Brytania.

Mrs. Thatcher nazwała to podejście "szantażem" w celu wyłudzenia pieniędzy", oskarżając premiera Callaghana o poniżanie W. Brytanii.

Uderzył Żonę Sen. Proxmire

Milwaukee, Wis. (UPI) — Merral Czerwiński, został w sobotę oskarżony o zakłócenie spokoju, gdy wywołał awanturę w szpitalu, gdzie został odstawiony, dla przeprosił odstawiony, dla badań przez lekarza-psychiatrę.

Czerwiński w czasie szamotania się ze strażnikami w sali sądowej, w poniedziałek rano, uderzył w twarz żonę sen. William Proxmire (D-Wisc.), która przybyła do sądu w odwiedziny do córki, adw. Mary Ellen Sawall, asystentki miejskiego prokuratora.

Hua Premierem

Tokio. UPI) — Przedstawiciele chińskiego ministerstwa spraw zagranicznych powiadomili japońską agencję prasową Kyodo, że nowy szef partii Hua-Kuo-feng nadal piastuje stanowisko premiera.

Większością 2 Milionów Głosów

Wzywa Naród Do Zjednoczenia

Washington. (UPI) — Wczorajsze wybory, które do ostatniej niemal chwili znajdywały się pod znakiem zapytania ze względu na niemal równą liczbę głosów rzuconych na obu kandydatów, dzisiaj nad ranem o godzinie trzeciej zapewniły zwycięstwo demokratycznemu kandydatowi — Jimmy (James Earl) Carter, byłego gubernatora stanu Georgia.

Wyniki

Wyniki głosowania w obliczonych 95 procentach głosów w całym kraju, dzisiaj o godzinie 6:10 rano (czas chicagoski) dają Carterowi — 38,497,594 głosów, czyli 51 procent, prezydentowi Fordowi — 36,609,225 głosów 48 procent). Carter ma zepewnione zwycięstwo nie tylko większością około dwóch milionów głosów wyborców, ale i zdecydowaną większość głosów elektoralnych, gdyż — 342, w porównaniu do 191 głosów dla prezydenta Forda.

Konstytucją Stanów Zjednoczonych przewiduje, że wybrany w Kolegium Elektoralnym kandydat na prezydenta musi posiadać najmniej 270 głosów elektoralnych.

Prezydent Ford — według wykazu o godzinie 6:10 rano — zdobył 25 stanów z 192 głosami elektoralnymi, a przodował w jednym stanie z czterema głosami elektoralnymi, gdy Carter zdobył 23 stanów z 272 głosami elektoralnymi, a przodował w dwóch stanach z

Sen. Walter Mondale, wiceprezydent-elekt

70 głosami elektoralnymi.

Wśród czołowych niezależnych kandydatów na prezydenta, Lester Maddox z Georgia zdobył 163,060 głosów, a były senator Eugene McCarthyy z Minnesota — 624,164 głosy.

Dobra pogoda w całym kraju, jak i zainteresowanie wyborami w ostatnich dniach, przyczyniły się do tego, że rekordowa liczba wyborców udała się do lokali wyborczych. Ostatnie obliczenia podają, że około 79 procent wyborców brało udział w głosowaniu. Uprawnionych do głosowania było około sto milionów wyborców w całym kraju.

Carter

Około godziny trzeciej dzisiaj nad ranem, Jimmy Carter, prezydent - elekt Stanów Zjednoczonych, który otrzymał olbrzymią większość głosów niemal we wszystkich stanach południowych jako południowiec, stawił się do sali w hotelu Atlanta, Georgia, gdzie śledził przebieg wyborów i został powitany entuzjastycznie przez swych zwolenników.

Rozpromieniony Carter, w otoczeniu najbliższych członków swej rodziny, powiedział, że "chciałbym złożyć gratulacje najsilniejszemu oponentowi, z którym musiałem przeprowadzić walkę o prezydenturę — prezydentowi Gerald Ford. Jak niejednokrotnie podkreślałem podczas kampanii, jest on bardzo dobrym i uczciwym człowiekiem i przeprowadził bardzo intensywną kampanię. Jestem wdzięczny wszystkim tym, którzy mieli

(Ciąg dalszy na stronie 6-ej)

Stada odlatujących Gęsi Stanowią Groźbę Dla Pilotów

Podobnie, jak każdego roku o tej porze, tysiące dzikich gęsi odlatujących z Kanady na południe, przekraczać będzie trasy dla samolotów, przez cały jeszcze miesiąc, stwarzając groźbę zetknięcia się z nimi w powietrzu.

Przedstawiciel Fed. Administracji Awiacji, Neal Callahan oświadczył, iż klucze gęsi mogą stać się poważnym problemem, jeśli samolot wpadnie w stado odlatujące lub musi przelatywać poprzez taki klucz.

Oszacowuje się, że w tym roku poprzez tereny stanu Illinois przelatywać będzie ponad 200,000 dzikich gęsi, lecących z szybkością od 70 do 80 mil na godzinę, przy sprzyjającym wietrze od tyłu.

Kilka zaledwie lat temu, mówił Callahan — samolot pasażerski lecący z Detroit uderzył w jedną gęś z klucza. Uderzenie spowodowało rozbicie szyby w samolocie i zmusiło pilota do lądowania, pomimo, iż nikt z pasażerów ani załogi nie został ranny. Rezultat takiego uderzenia, w wypadku gdyby to był mały prywatny samolot mógłby być katastrofalny.

Callahan zaznaczył, iż odlatujące gęsi zwykle lecą na wysokości 3,000 stóp nad ziemią albo nieco powyżej, który to pułap zachowuje większość pilotów mniejszych samolotów przy "przejazdkach" dla rozrywki w weekendy. Czasami spotykano gęsi lecące i na wysokości 10,000 stóp.

Gęsi normalnie starają się unikać zetknięcia z samolotami. Callahan przytoczył, jak sam zaobserwował siedząc na wieży kontrolnej jak klucze gęsi dolatując do lotniska O'Hare wznosiły się w górę na wyższą wysokość o kilkaset stóp, by po minięciu lotniska z powrotem obniżyć się na poprzedni pułap.

Przedstawiciel Horicon National Wilidlife Refugee w Wisconsin, w którym to miejscu zwykle gęsi lecące z Kanady lądują dla "nabrania tchu" oznajmił, iż znaczna liczba tych ptaków jest gotowa do odlotu na południe.

Obecna pogoda wykorzystywana jest zwykle do przyśpieszenia odlotu gęsi tak, iż piloci mogą się natknąć na lecące stada.

Każda taka dzika gęś waży od 8 do 9 funtów i przy zetknięęciu się może wywołać silny wstrząs samolotu, ze względu na ich dużą szybkość.

Callahan zwraca się do pilotów, którzy zaobserwują klucze odlatujących gęsi, by powiadomili o tym załogę wieży kontrolnej najbliższego lotniska lub centrum służby lotniczej, podając miejsce zauważenia gęsi, wysokość, kierunek i jak liczne jest przelatujące stado ptaków.

Wystawa Drzeworytnictwa S. Mrożewskiego

New York (KW) — Od piątego do dwudziestego pierwszego listopada, 1976 r., odbędzie się w Fundacji Kościuszkowej retrospektywna drzeworytnictwa znanego twórcy Stefana Mrożewskiego. Drzeworyty, oraz ich wzorce, zostały wybrane z blisko pięćdziesięcioletniego okresu kariery artystycznej Mrożewskiego, która zaczęta była w czasie pierwszej wojny światowej, a zakończona śmiercią artysty w Kalifornii, zaledwie ubiegłego roku. Fundacja Kościuszkowska, Polsko-Amerykańska instytucja kultury i edukacji, licząca dziś lat pięćdziesiąt, znajduje się na 15 East 65th St. New York, N.Y. 10021.

Stefan Mrożewski, urodzony w Polsce w roku 1894, ukończył studia na akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Po otrzymaniu dyplomu, skoncentrował się głównie na technice drzeworytu, osiągając w tej dziedzinie niezwykłe mistrzostwo. Mrożewski był jednym z artystów, którzy uczynili drzeworytnictwo, istniało głównie jako technika powielania. W latach dwudziestych Mrożewski wyjechał do Paryża, gdzie przyłączył się do koła ekspatriowanych artystów i gdzie także wykonał swą pierwszą zamówioną pracę ważną: **Le Roi au Masque d'or**, wydaną w stu egzemplarzach przez Paryskie Apollo de Lux w 1930 r. Następnie wystawiał Mrożewski swoje prace w Brukseli, Amsterdamie, Rotterdamie i Utrechcie. Ukończył wtedy także pracę nad drzeworytami ilustrującymi poezje De Groota.

Druga wojna światowa zastała Mrożewskiego w Polsce, gdzie artysta przyłączył się do Polskiego podziemia. Talenty jego posłużyły tym razem do podrabiania paszportów dla prześladowanych rodaków. Po wojnie przyjechał do Kalifornii poprzez Zachodnią Europę, powołując się na list wysłany do prezydenta Trumana, który ułatwił mu wstęp do Stanów Zjednoczonych. Zaproszony przez Hartford Foundation Mrożewski zamieszkał w Kalifornii, gdzie został do końca swego życia.

Jeszcze za życia Mrożewskiego, prace jego pokazywane były na wielu zbiorowych i indywidualnych wystawach w Europie, Ameryce i na Dalekim Wschodzie. Drzeworytnictwo jego znajduje się dziś, między innymi, w stałych kolekcjach British Museum, w Paryskiej Bibliotheque Nationale, w Bibliotece Watykańskiej, w Rijksmuseum Prentenkabinet w Amsterdamie, Carnegie Institute, Art Institute of Chicago, w Brooklyn Museum, Cleveland Museum of Art, Bibliotece Kongresu i w New York Public Library.

Filatelista

Kompletny zbiór znaczków polskich posiada zamieszkały od 25 lat w Toronto rodowity warszawianin, Wiesław Gruszczyk. Wiele w tym zbiorze znaleźć można rarytasów, dotyczących historii poczty, jak np. kolekcje kopert i listów z hitlerowskich obozów jenieckich oraz obozów dla internowanych na Węgrach i w Swajcarii. Do rzadkich egzemplarzy należą również listy ze stemplami polskiej cenzury wojskowej z września 1939 r. Zbiory p. W. Gruszczyka wielokrotnie były eksponowane na wystawach, zyskując wysoką ocenę. Otrzymały one m. in. trzykrotnie srebrny medal na wystawie w Chicago i brązowy w Londynie.

FILADELFIA. — Kurt Waldheim, Sekretarz Generalny ONZ, oświadczył, że konieczna jest międzynarodowa współpraca ażeby zapobiec konfrontacji pomiędzy uprzemysłowionymi i rozwijającymi się państwami, która mogłaby mieć ten sam skutek co zimna wojna. (UPI)

Wspomnienie o Zofii Stryjeńskiej

Zofia Stryjeńska, - „Sobótki".

Po śmierci Zofii Stryjeńskiej ukazało się na łamach jednego z dzienników szwajcarskich wspomnienie o zmarłej malarce, napisane przez jej wnuczkę, Magdalenę Dalcrose. Tekst wspomnienia podajemy w tłumaczeniu z języka francuskiego.

☆

Malarka Zofia Stryjeńska zmarła w Genewie w wieku 81 lat. Przypuszczalnie niewielu mieszkańców tego miasta słyszało o niej, choć była ona — i pozostała — jedną z wielkich artystek Polski okresu międzywojennego, gdy nastąpił rozkwit talentów tej miary, co Witkiewicz i Szymanowski, by wspomnieć tylko o kilku. Epoka ta odznaczała się rozwojem twórczości artystycznej wielkiej miary, wymykającej się wszelkim określeniom, nie dających się zmieścić w definicjach jakiejś konkretnej "szkoły": Stryjeńska, zarówno jako kobieta, jak i artystka również wymykała się wszelkim definicjom.

Urodziła się w Krakowie 13 maja 1894 roku. Po ukończeniu gimnazjum podjęła studia malarskie w Akademii Sztuk Pięknych w Monachium. Po wyjściu za mąż za architekta i malarza Karola Stryjeńskiego (najbardziej znanym dzieckiem z tego związku był ich syn Jacek Stryjeński, twórca pięknego plafonu w Teatrze Wielkim w Genewie) rozpoczęła się jej niezwykła kariera artystyczna od dekoracji fasad, zabytkowych kamienic na placu targowym w samym sercu Starego Miasta w Warszawie. Stryjeńska wykonała później niezliczoną ilość fresków, obrazów, tkanin artystycznych, ilustracji książkowych, kostiumów i dekoracji teatralnych. W krótkim czasie stała się bardzo znana w całej Polsce. Poprzez swój styl — pełen życia i rozmachu, wybuchem niezwykłych kolorów nadała ton polskiej sztuce popularnej. Dzięki niej odżyły zapomniane zwyczaje, kostiumy ludowe, mitologia słowiańska.

W 1946 roku Zofia Stryjeńska opuściła Polskę i osiedliła się na stałe w Genewie. Rodzina Stryjeńskich była od dwustu lat związana z Genewą. Stamtąd Stryjeńska dość często jeździła do Paryża, ponieważ lubiła atmosferę tego miasta. Tam osiągnęła swe największe sukcesy: otrzymała cztery główne nagrody w dziedzinie architektury, tkactwa, ilustracji książkowej oraz zw. "sztuki ulicznej" podczas Międzynarodowej Wystawy Wzornictwa Przemysłowego i Sztuki Stosowanej w 1925 r. Prócz tych nagród otrzymała Palmy Akademickie i Legię Honorową.

Zofia Stryjeńska zmarła w Genewie z dala od Polski, której poświęciła tyle talentu. Pozostanie tam duchem dzięki swym osiągnięciom i osobowości, która już dziś stała się legendą.

"Miasto Na Wulkanie"

Los Angeles, które liczy niemal 3 miliony mieszkańców, a wraz z aglomeracją przekroczyło już 7 milionów, jest w pewnym sensie "miastem na wulkanie".

Otóż w bezpośredniej bliskości przechodzi jedno ze znaczniejszych pęknięć skorupy ziemskiej, znane jako Rów San Andreas. Istnieje tu szczególnie duże prawdopodobieństwo niszczycielskiego trzęsienia ziemi, przy czym zdaniem niektórych ekspertów nastąpi ono w połowie lat 80-tych. Na razie rejon Los Angeles jest pod stałą obserwacją geologów i sejsmologów, którzy usilnie poszukują sposobów przewidywania wstrząsów skorupy ziemskiej.

Istniejące zagrożenie wykorzystali na razie filmowcy. Nakręcili oni na ten temat typowy thriller (film-straszak), którego treścią jest trzęsienie ziemi, niszczące doszczętnie Los Angeles. Wykorzystano tu nie tylko wszystkie istniejące sztuczki techniczne, potęgujące wrażenie grozy, ale również stworzono specjalny agregat nadawczy, przekazujący do sali zapisane przez sejsmologów dźwięki drgania i wstrząsy, towarzyszące normalnie trzęsieniom ziemi.

Nadajniki umieszczone w różnych punktach sali przekazują widzom fale akustyczne niskiej częstotliwości (od 15 do 100 herców) i o zmiennym natężeniu. Najniższe z tych drgań odbierane już są nie jako dźwięki, lecz jako wibracje. Z tego też powodu niektórzy właściciele kin obawiali się wyświetlania filmu "Trzesienie ziemi" sądząc, że wibracje z aparatury mogą podziałać na budynek kina tak, jak wstrząsy sejsmiczne.

Trzeba było specjalnych wyjaśnień naukowców, którzy wytłumaczyli, że nośnikiem drgań są w tym wypadku nie ściany, lecz powietrze w sali — by nowy thriller mógł być wyświetlany bez obaw.

(k)

Poamerykańskie Pamiątki

Fundacja im. Pearl Buck oblicza, że żyje obecnie w płd. wsch. Azji ok. pół miliona dzieci, których ojcami byli żołnierze amerykańscy. W Japonii, Tailandii, Korei Płd., na Taiwanie, w Wietnamie i gdzie indziej zarówno dzieci te jak i ich matki są powszechnie dyskryminowane i otoczone wzgardą publiczną. Z wielkim trudem znajdują pracę, a nierzadko odwracają się od nich ich własne rodziny. Szczególnie ostrą dyskryminację odczuwają potomkowie Murzynów amerykańskich.

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) — powinny być dostarczone nie później jak do 1-ej po południu w przeddzień publikacji.

   Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 1-ej po południu.

2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — Na następny dzień oraz są płatne z góry (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).

   Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-ej po południu tylko.

3. NEKROLOGI przyjmuje się codziennie(poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 4-ej na dzień następny.

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA

DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO-ZGODA

. Wymiana Więźniów

Meksyk (G.P.) — Amerykański ambasador w Meksyku Joseph John Jove twierdzi, że rozmowy z tutejszymi władzami odnośnie wymiany więźniów przebiegają pomyślnie i przypuszczalnie zostaną zakończone do dnia 1 grudnia br.

Luis Echeverria, prezydent meksyku, który zainicjował rokowania kończy wtedy swoją kadencję; nowowybranym prezydentem jest Jose Lopez Portillo.

Rozmowy wszczęto w odpowiedzi na opublikowane w USA zarzuty Amerykanów będących w meksykańskich więzieniach, że są źle traktowani. Strona meksykańska z kolei skarży się na niewłaściwe traktowanie nielegalnych imigrantów z Meksyku w USA.

Ambasador Jova z optymizmem twierdzi, iż obie strony dyskutują w sposób konstruktywny i nie ma wątpliwości, że szczegóły porozumienia zostaną wkrótce opracowane.

Slimming Princess

Printed Pattern 4928 34-48

by Anne Adams

No waist seam—fluid lines. Printed Pattern 4928: Women's Sizes are 34 (38-inch bust with 40-inch hip); 36 (40 bust, 42 hip); 38 (42 bust, 44 hip); 40 (44 bust, 46 hip); 42(46 bust, 48 hip); 44 (48 bust, 50 hip); 46 (50 bust, 52 hip); 48 (52 bust, 54 hip).

$1.00 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N.Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

150 styles — lots of Quick Easies — in our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG! Jumpsuits, tops, pants plus Total Wardrobe patterns. Free pattern coupon. 75c

Instant Sewing Book **$1.00**
Sew + Knit Book **$1.25**
Instant Money Crafts **$1.00**
Instant Fashion Book **$1.00**

Henryk Sienkiewicz

OGNIEM I MIECZEM

POWIEŚĆ

81 (Ciąg dalszy)

A przed Zołotonoszą pójdę naprzód zobaczyć, czy tam pańskich żołnirów nie ma. Jak będą, to ominiemy i prosto na Trechtymirów pociągniem. Tam już kozacki kraj. A teraz mnie jeść i pić dajcie, bom ja stary głodny i pachołek mój głodny. Jutro rano ruszymy, a po drodze o panu Potockim i o kniaziu Jaremie wam zaśpiewam. Oj, srogie to lwy! Wielkie będzie przelanie krwi na Ukrainie, niebo czerwieni się okrutnie, a i miesiąc jakoby we krwi pływa. Proście wy, ditki, zmiłowania bożego, bo niejednemu nie chodzić już długo po bożym świecie. Słyszał ja też, że upiory z mogił wstają i wyją.

Jakiś przestrach ogarnął zgromadzone chłopstwo. Mimo woli zaczęli się oglądać i żegnać, i szeptać między sobą. Na koniec jeden wykrzyknął:

— Do Zołotonoszy!

— Do Zołotonoszy! — powtórzyli wszyscy, jakby tam właśnie była ucieczka i ocalenie.

— W Trechtymirów!

— Na pohybel Lachom i panom!

Nagle młody jakiś kozaczek wystąpił naprzód, potrząsnął spisą i krzyknął:

— Bat'ki! a kiedy jutro do Zołotonoszy idziem, to dziś chodźmy na komisarski dwór!

— Na komisarski dwór! — krzyknęło od razu kilkadziesiąt głosów.

— Spalić! dobro zabrać!

Ale dziad, który dotąd głowę miał spuszczoną na piersi, podniósł ją i rzekł:

— Ej, ditki, nie chodźcie wy na komisarski dwór i nie palcie go, bo będzie łycho. Kniaź tu może gdzie blisko z wojskiem krąży; łunę zobaczy, to przyjdzie i będzie łycho. Lepiej wy mnie jeść dajcie i nocleg pokażcie. Siedzieć wam cicho, nie hulaty po pasikam.

— Prawdu każe! — odezwało się kilka głosów.

— Prawdu każe, a ty, Maksym, durny!

— Chodźcie, ojcze, do mnie na chleb i sól, i na miodu kwaterkę, a podjecie, to pójdziecie spać na siano do odryny — rzekł stary chłop zwracając się do dziada.

Zagłoba wstał i pociągnął Helenę za rękaw świtki. Kniaziówna spała.

— Zmordowało się pacholę, to choć i przy młotach usnęło — rzekł pan Zagłoba.

A w duszy pomyślał sobie:

„O słodka niewinności, która wśród spis i nożów spać możesz! Widać, anieli niebiescy cię strzegą, a przy tobie i mnie ustrzegą."

Zbudził ją i poszli ku wsi, która leżała nieco opodal. Noc była pogodna, cicha — goniło ich echo bijących młotów. Stary chłop szedł naprzód, by drogę w ciemnościach pokazać, a pan Zagłoba udając, że pacierz odmawia, mruczał monotonnym głosem:

— O hospody Boże, pomyłuj nas hrisznych... Widzisz waćpanna!... Świataja-Preczystaja... Cóż byśmy zrobili nie mając chłopskiego przebrania?... Jako wże na zemli i dosza ku nebesech... Jeść dostaniemy, a jutro pojedziemy ku Zołotonoszy miasto iść piechotą... Amin, amin, amin... Można się spodziewać, że Bohun trafi tu naszym śladem, bo go nie oszukają nasze fortele... Amin, amin!... Ale już będzie za późno, bo w Prochorówce Dniepr przejedziemy, a tam już moc hetmańska... Diawoł błahougodnyku ne straszen. Amin... Tu za parę dni kraj będzie w ogniu, niech tylko książę za Dniepr ruszy... Amin... Żeby ich czarna śmierć wydusiła, niech im kat świeci... Słyszysz no waćpanna, jako tam wyją pod kuźnią? Amin... Ciężkie na nas przyszły terminy, ale kpem jestem, jeśli waćpanny z nich nie wydobędę, choćbyśmy mieli do samej Warszawy uciekać.

— A co tam mruczycie, ojcze? — pytał chłop.

— Nic, modlę się za wasze zdrowie. Amin, amin.....

— A ot, i moja chata...

— Sława Bohu.

— Na wiki wikiw.

— Proszę na chleb-sól.

— Bóg nagrodzi.

W kilka chwil później dziad pokrzepiał się silnie baraniną popijając obficie miodem, a nazajutrz rano ruszył wraz z pacholęciem wygodną telegą ku Zołotonoszy, eskortowany przez kilkudziesięciu konnych chłopów zbrojnych w spisy i kosy.

Jechali na Kawrajec, Czarnobaj i Kropiwnę. Po drodze widzieli, że wrzało już wszystko. Chłopi wszędzie zbroili się, kuźnice po jarach pracowały od rana do nocy i tylko straszna potęga, straszne imię księcia Jeremiego wstrzymywało jeszcze krwawy wybuch.

Tymczasem za Dnieprem burza rozszalała się z całą wściekłością. Wieść o klęsce korsuńskiej rozbiegła się lotem błyskawicy po całej Rusi, więc zrywał się, kto żył.

ROZDZIAŁ XXI

Bohuna znaleźli semenowie następnego rana po ucieczce Zagłoby na wpół zduszonego w żupanie, w który pan Zagłoba go obwinął, ale że ran nie miał ciężkich, wkrótce przyszedł do przytomności. Przypomniawszy sobie wszystko, co się stało, wpadł we wściekłość, ryczał jak dziki zwierz, krwawił ręce na własnym krwawym łbie i nożem godził w ludzi, tak że semenowie nie śmieli do niego przystąpić. Wreszcie nie mogąc się jeszcze na kulbace utrzymać, kazał przywiązać między dwa konie kolebkę żydowską i wsiadłszy w nią, pognał jak szalony w stronę Łubniów, sądząc, że tam udali się zbiegowie. Leżąc tedy w betach żydowskich, w puchu i własnej krwi, rwał stepem jak upiór, który przed brzaskiem rannym do mogiły ucieka, a za nim pędzili wierni semenowie w tej myśli, że na oczywistą śmierć pędzą. Lecieli tak aż do Wasiłówki, w której stało na załodze sto piechoty węgierskiej, książęcej. Dziki watażka, jakby mu życie zbrzydło, uderzył na nią bez wahania, sam pierwszy rzucił się w ogień i po kilkugodzinnej walce wyciął ją w pień z wyjątkiem kilku żołnierzy, których oszczędził, aby mękami zeznania z nich wydobyć. Dowiedziawszy się od nich, że żaden szlachcic nie uciekał tą stroną z dziewczyną, sam nie wiedział, co począć, i darł na sobie bandaże z bólu. Iść dalej było już niepodobieństwem, gdyż wszędzie ku Łubniom stały pułki książęce, które mieszkańcy zbiegli w czasie bitwy z Wasiłówki musieli już ostrzec o napaści. Porwali więc wierni semenowie osłabłego z wściekłości atamana i prowadzili nazad do Rozłogów. Wróciwszy nie zastali już i śladów ze dworu, bo go chłopi miejscowi zrabowali i spalili wraz z kniaziem Wasylem, sądząc, że w razie gdyby się kniaziowie albo książę Jeremi mścić chcieli, z łatwością zwalą winę na Kozaków i Bohuna. Spalono przy tym wszystkie zabudowania, wycięto sad wiśniowy, wybito wszystką czeladź, bo chłopstwo mściło się bez litości za twarde rządy i ucisk, jakiego od Kurcewiczów doznawało.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Co Słychać Wśród Podhalan

Przypuszczamy, iż nie miniemy się z racją, jeśli stwierdzimy, że Amerykanie potrzebują wreszcie odpoczynku. Dobiegający końca rok 1976 wciągnął nas wszystkich w wir agitacji wyborczej, jak i też w falę różnorodnych imprez mających na celu uczczenie 200-lecia stanów Zjednoczonych. Trzeba przyznać, że tzw. "etniczność" gra w tym wszystkim pierwsze skrzypce. Kandydaci na urzędy federalne wyszukiwali najlepszych określeń pod adresem takiej, czy innej grupy etnicznej, zabiegając tym razem o jej głosy, komitety organizacyjne 200-lecia biły na alarm, aby każda narodowość wykazała swój wkład w rozwój Stanów Zjednoczonych. Oczywiście, że nikt nie chciał być gorszym od innych i w rezultacie na wszystkich imprezach 200-lecia wrzało od "etniczności".

Podhalanie w tym roku wykazali niezwykłą ruchliwość. Mimo, że nie wykorzystali wszystkich zaproszeń, to jednak dali się poznać szerokim rzeszom społeczeństwa amerykańskiego. Brali udział w paradach, występach artystycznych, bankietach, zabawach, wystawach itp. Wydaje nam się, że przez to nawet zaniedbali własne organizacyjne sprawy, o których nie można było spokojnie pomyśleć. Miejmy nadzieję, że wrócimy wkrótce do normy i zaczniemy coś konkretnie działać na własnym podwórku.

Z ostatnich naszych występów należy tutaj podkreślić udział w Międzynarodowej Wystawie, w Water Tower Hyatt House w Chicago, gdzie Komitet Wystaw prezentował polską sztukę ludową, a członkowie zespołu "Harnasie" uświetnili "Dzień Polski" śpiewem, tańcem i muzyką.

W ciągu miesiąca września podhalańskie wyroby artystyczne znajdowały się na wystawie w Jefferson Park Library.

Przedstawiciele Związku Podhalan brali czynny udział w "Bicentennial Parade" zorganizowanej przez Komitet 12-ej Wardy w dniu 18 września br., jak też w paradzie urządzonej 25 września przez Archer-Brighton Community Conservation Council.

Na zaproszenie naszej bratniej organizacji — Związku Klubów Małopolskich — członkowie Zarządu Głównego uczestniczyli w 'Bankiecie 200-lecia", podczas którego prezes Józef Króżel pełnił rolę gościa honorowego.

W tym samym dniu, 19 września, odbyła się uroczystość jubileuszowa — 50-lecie małżeństwa pp. Marii i Stanisława Janik (prezesa hon. Z. P.), w czasie której (oprócz już wymienionych w poprzednich sprawozdaniach) przemawiali prezes Józef Króżel, Michał Cieśla—prezes Koła "Wierchy" i gość honorowy, przyjaciel Podhalan — kongresman Edward Derwiński.

Zespół "Harnasie" wystąpił z programem góralskim w Berwyn, Ill., gdzie został zaproszony przez Moravian Cultural Society, która to organizacja urządziła tzw. "Bicentennial Dance", w dniu 2 października br.

W Lusaka Mission odbyła się wystawa zorganizowana 3 października przez Polish-American Educators Association. Tutaj to nasze uzdolnione góralki demonstrowały swoje umiejętności, mianowicie Zofia Żołnierzyk malowała na szkle, Czesława Gąsienica robiła kilim, a Agnieszka Gąsienica popisywała się sztuką hafciarską.

Tradycyjny odpust u Ojców Karmelitów w Munster, Indiana, w niedzielę, 3 października ściągnął wielu pielgrzymów z Chicago, między innymi członków Koła "Wierchy", którzy uczestniczyli w tej uroczystości w strojach regionalnych.

Wielu Podhalan witało na lotnisku Midway w Chicago kandydata na prezydenta, Jimmy Cartera, który przybył do naszego miasta w niedzielę, 10 października, aby wziąć udział w paradzie z okazji "Columbus Day". Tak góralskie stroje jak i muzyka zwróciły uwagę Cartera i innych uczestników swoją odrębnością i oryginalnością. Prezes Józef Króżel i sekretarka Helena Tronko przyjęli od mayora miasta R. Daley słowa podziękowania za wspaniały występ "chicagowskich" górali.

W poniedziałek, 11 października, odbyła się w śródmieściu Chicago parada z racji Dnia Kolumba. Wśród powodzi bajecznych rydwanów posuwał się w paradzie także rydwan przygotowany przez Związek Narodowy Polski, zapełniony osobami w polskich strojach ludowych. Członkowie zespołu "Podhale" Koła Szaflary reprezentowali ubiór góralski. Kolorowy polski rydwan wzbudzał duże zainteresowanie wśród widzów.

Wszystkim uczestnikom powyższych imprez składamy szczere "Bóg zapłać".

★

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Głównego, w dniu 8 października br. został przyjęty i zaprzysiężony Władysław Zarycki, dyrektor Koła 34 Zakopane. Przysięgę od dyrektora Zaryckiego odebrał kapelan ks. Tadeusz Wincenciak. Serdecznie gratulujemy.

★

Jarmark góralski organizowany co roku przez Zarząd Główny, odbędzie się w niedzielę, 28 listopada. Dokładniesze informacje podamy w odpowiednim czasie.

★

W sobotę, 6 listopada, zespół "Podhale" Koła Szaflary wystąpi w University of Chicago — Folkdance Festival. Koncert odbędzie się w Madel Hall Theater University of Chicago, 1131 E. 57th St., o godzinie 8 wieczorem. Poza zespołem góralskim wystąpi siedem innych zespołów różnych narodowości. Kierowniczka zespołu "Podhale" Janina Duda uprzejmie prosi o moralne poparcie, tak ze strony członków Zarządu Głównego jak i wszystkich Podhalan. Twierdzenie, że "razem raźniej" będzie tutaj bardzo aktualne.

Kalendarzyk Zabaw

Koło 20 Literacko-Dramatyczne zaprasza na bal jesienny w tę sobotę, 6 listopada, do Domu Podhalan, 3035 W. 51-sza ulica. Początek zabawy o godz. 8 wieczorem przy znanej i doborowej orkiestrze. Zarząd zapewnia miłą rozrywkę i prosi członków z rodzinami, wszystkich Podhalan i sympatyków. — Jan Łuszczek, prezes.

★

W sobotę, 13 listopada, na "Stanisława", **Koło 24 Szaflary** zaprasza do "Columbia Hall", 48-ma i Paulina, na bal jesienny urozmaicony, jak zwykle, miłymi niespodziankami. Orkiestra "Wenus" rozpocznie przygrywać od godziny 8-ej wieczorem. Spodziewamy się, iż i tym razem sala będzie wypełniona, jakoże dochód pragniemy przeznaczyć na nowy dom podhalański. Serdecznie zapraszamy. — Jan Duda, prezes; Zdzisław Jakubczak, przew. Komitetu.

★

Zabawę jesienną organizuje także **Koło 29 Gronków**, w sobotę, 13-go listopada, w Domu Podhalan. Zabawa rozpocznie się o godz. 8-ej wieczorem przy doborowej orkiestrze. Zarząd zaprasza wszystkich miłośników tańca, członków i sympatyków. — Jan Bryja, prezes.

Posiedzenia

Zarząd Koła im. Jana Sabały zaprasza swoich członków i przedstawicieli Zarządu Głównego na posiedzenie Wyborcze w niedzielę, 7 listopada, do Domu Podhalan, o godz. 2.30 po południu. — Maria Kowalkowska, prezeska.

★

Koło 22 Maniowy odbędzie swoje nadzwyczajne posiedzenie w tę niedzielę, 7 listopada, o godz. 2 po południu, w Columbia Hall, 48-ma i Paulina ulica. Ważne sprawy skłaniają Zarząd Koła do prośby o obowiązkowe i liczne przybycie wszystkich członków. — Karol Sitarz, prezes; Józef Sekuła, sekr. prot.

Janina Duda

Zabawa Klubu Samotnych

Klub Samotnych oraz Koło Młodzieży im. Gen. Bema zaprasza młodych i nieco starszych na doroczną zabawę taneczną, którą klub urządza w sobotę, 6-go listopada, w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey ave. Początek zabawy godz. 7-ma wieczorem. Do tańca grać będzie nowoczesna orkiestra "Błękitne niebo". Donacja $3.00 od osoby. Bufet doskonały, dużo miejsca do parkowania aut.

Apel o Donacje Na Budowę Kościoła

Dnia 9;go sierpnia podawaliśmy w Dzienniku Związkowym prośbę ks. Jana Mleczko z Jodłowej, koło Tarnowa, o ofiarowanie danin na budowę kościółka w Jodłowej. Na prośbę tę odpowiedziało tylko trzy osoby, którym ks. Mleczko serdecznie dziękuje.

Możliwe, że mało kto z Czytelników wzmiankę tę zauważył. Wobec czego ponawiamy ogłoszenie tej prośby w imieniu parafian w Jodłowej, apelując jeszcze raz do miłosiernych serc Polonii o pomoc parafianom w ich zbożnych zamiarach.

Ks. Jan Mleczko, 38-218, Jodłowa, Wojew. Tarnow, Polska, — prosi o przesyłanie łaskawych danin przez PKO, na materiał do budowy, którego nabycie w Polsce napotyka na duże trudności. Ofiary należy przesyłać na podany powyżej adres ks. J. Mleczko. Parafianie z Jodłowej z góry dziękują z całego serca za tę pomoc.

Pol. Am. Fundusz Stypendialny Urządza Przyjęcie 5 Listopada

Polsko Ameryk. Fundusz Stypendialny, który przydziela stypendia dla wybitnych studentów polskiego pochodzenia, urządza przyjęcie w piątek, 5 listopada, o godz. 7:15 wieczorem, w salach Regency Inn, 5319 W. Diversey ave., na fundusz stypendialny.

W czasie przyjęcia wyróżnionych zostanie dziesięć wybitnych działaczek polonijnych. Polsko Ameryk. Fundusz Stypendialny co roku wyróżnia jedną z Pań z Polonii jako "Woman of the Year". W tym roku, ze względu na zbieg kilku rocznic i 200-lecie U. S. wyróżni się dziesięć Pań.

Na przyjęciu J.E. Biskup Alfred Abramowicz odmówi Inwokację. Mistrzem ceremonii będzie prof. dr N. Moravcevich, dziekan Wydz. Języków i Literatur Słowiańskich na Uniw. Illinois.

W tym roku wyróżnione zostaną nast. Panie; (w porządku alfabetycznym): Gertruda Drozdowicz, Stefania Gondek, Henryka Grajewska, Wanda Kasprzycka, Sabina Logisz, Lilian P. Pesdan, Stanisława Radoniewicz, Anna Rychlińska, Józefa Rzewska oraz Maria Zamora.

Po przyjęciu, doskonały zespół Romain Orchestra grać będzie do tańca. Bilety są w cenie $15 od osoby. Bilety należy zamawiać telefonicznie na nr. (312) 745-9630 lub (312) 545-3527. Zakupione bilety doręczone zostaną przy wejściu na salę.

Odczyt Prof. Znanieckiej-Łopata w Zw. Akademików 14 Listopada

Polski Związek Akademików w Ameryce, Okręg Chicago zaprasza na odczyt prof. dr Heleny Znanieckiej-Łopata. Impreza odbędzie się w niedzielę, 14 listopada, o godz. 5 po poł., w sali Lusaka Mission Service, 6965 W. Belmont ave.

Prof. Łopata, córka wybitnego polskiego socjologa, Floriana Znanieckiego, należy dziś z pewnością — pomimo młodego stosunkowo wieku — do czołówki amerykańskich socjalogów. Do Stanów Zjednoczonych przybyła jako dziecko w roku 1940. Po ukończeniu studiów socjologicznych na Uniwersytecie Illinois, poświęca się dalszym studiom, uzyskując w r. 1954 tytuł doktora (ze specjalizacją w teorii socjologii oraz stosunków międzyrasowych) na University of Chicago.

W latach 1960-64 prof. Łopata prowadzi wykłady na Uniw. Roosevelt. Od roku 1970 wykłada na Uniw. Loyola, na której to uczelni jest od r. 1972 szefem wydziału socjologii oraz dyrektorem ośrodka badań porównawczych w dziedzinie socjologii.

Prof. Łopata jest autorem wielu prac naukowych. Najbardziej jej znane książki: (w tłum. na jęz. polski): "Wdowy oraz mniejszości etniczne"; "Wnętrze rodziny pod względem psychologicznym"; "Model życia rodziny polsko-amerykańskiej."

Niedawno ukazała się na półkach najnowsza książka Heleny Łopata. Nosi ona tytuł: "Polish-American Status Competition in an ethnic community." Na temat pozycji Polonii w życiu amerykańskim mówić będzie prof. Helena Łopata u Akademików w dniu 14 listopada. Tytuł odczytu brzmi: "Analiza historyczno-socjologiczna Polonii." Po prelekcji pytania i część towarzyska.

Z Oddziału Biały Orzeł LM

Oddział Biały Orzeł nr. 18 Ligi Morskiej w Am. zawiadamia swoich członków, iż w sobotę, dnia 6 listopada, o godzinie 3:30 po południu odbędzie się instalacyjne posiedzenie. Po załatwieniu spraw bieżących i zainstalowaniu nowej administracji odbędzie się skromne przyjęcie, na które zapraszamy przyjaciół naszych Ligowców.

Będzie to ostatnie w tym roku nasze posiedzenie, gdyż odraczamy się do przyszłego roku, przeto zarząd prosi o liczny udział, by wspólnie się zabawić.

S. Matlakowski, prezes; L. Latkowska, sekr.

Zebranie Klubu Dziedzictwa Pol. Amerykanów

Klub Dziedzictwa Amerykanów polskiego pochodzenia odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 7-go listopada, w Norwood Parku, pnr. 5801 N. Natoma ul., o godz. 2-ej po południu. W czasie zebrania wyświetlony zostanie 1-godzinny film kolorowy z podróży do krajów skandynawskich i Rosji, przez Ronalda Herberta, producenta i dyrektora tematu "Polacy w Chicago," pracy pokazanej na Pol. Ameryk. Wystawie.

Narratorem będzie Richard J. Owens. Loretta Wardzała prowadzić będzie dyskusję na temat historii i tradycji Krakowa. Omawiana będzie również sprawa tradycyjnej "wigili." Goście będą mile widziani. Podawane będą przekąski.

Loretta Wardzała — przew. reklamy.

Z Oddziału AK w Chicago

Zawiadamiamy, iż zebranie Ak, które miało się odbyć dnia 2 listopada, zostało przełożone na wtorek, 9-go listopada, ze względu na wybory krajowe, które były 2 listopada.

Prosimy wszystkich kolegów i koleżanki o obowiązkowe przybycie dla omówienia spraw bieżących w związku z powstałymi problemami dotyczącymi Okręgu oraz dla opracowania wytycznych na najbliższą przyszłość. Zebranie odbędzie się o godz. 7:30 wieczorem, w Domu Plac. 90 SWAP, pnr. 6005 W. Irving Park Rd.

Tradycyjnym zwyczajem prosimy Kolegów AKowców z poza zarządu o uczestnictwo w tych obradach, szczególnie dotyczących dobra naszego Koła. Równocześnie prosimy kolegów niezrzeszonych o zapisanie się do naszej organizacji, w związku z uchwaleniem praw weterańskich. Szczegóły zostaną podane na zebraniu. — Z. Podbielski, przezes Koła AK Chicago.

Lake Gruszka

Lake Gruszka to nazwa średniej wielkości jeziora z Zachodniej Australii nadana na cześć majora Jerzego Gruszki, wybitnego geologa, naukowca w służbie australijskiej, który podczas pracy poszukiwawczej w nieznanym terenie odkrył to jezioro i pierwszy je opisał. Warto dodać, że Jerzy Gruszka zajął pierwsze miejsce w rozpisanej w 1962 r. w polonijnej prasie australijskiej ankiecie na temat:— najsłynniejszy Polak w Australii.

Trzęsienie Ziemi

Towarzystwo Geologiczne Stanów Zjednoczonych (U.S. Geological Survey) powołało do życia Radę Przewidywania Trzęsień Ziemi. Dyrektor nowo utworzonej Rady zapowiedział, że nauka nie jest jeszcze w stanie stawiać absolutnie pewnych prognoz co do trzęsień ziemi, ale istnieje spore prawdopodobieństwo, że naukowcy przekroczą wkrótce i tę barierę.

Często mamy zapytania od naszych Czytelników —

"Gdzie Mogę Kupić Dziennik?"

Podajemy poniżej kioski i sklepy, w których rozprowadzany jest Dziennik w "trójkącie polonijnym" w śródmieściu i na południu, według trasy kierowcy Nr. 3 —

Ashland & Milwaukee
Ashland & Milwaukee SUB.
Division & Milwaukee
Division & Ashland
1552 W. North
1416 N. Boswort'
1404 N. Greenview
1451 W. Blackhawk
944 Noble Street
1450 W. Chicago
1401 W. Chicago
1424 W. Superior
1450 W. Walton

W ŚRÓDMIEŚCIU

S.W. Michigan & Randolph
N.W. Randolph & State
State & Washington N.W.
State & Madison
S.W. Clark & Adams
S.E. Wells & Madison
S.W. Washington & La Salle
118 N. Clark Street

NA POŁUDNIU

2833 Archer Ave.
2899 Archer Ave.
2879 Throop
3152 S. Morgan
1138 W. 32nd Pl.
31st & Halsted
1656 W. 35th Street
1755 W. 38th Street
3730 S. Paulina
3663 S. Paulina
4627 S. Hermitage
47th & Ashland
4729 S. Ashland
1658 W. 47th Street
1822 W. 46th Street
1900 W. 48th Street
51st & Damen
5100 S. Paulina
51st & Ashland
4939 S. Ashland
4855 S. Ashland Ave.
5258 S. Laflin
1340 W. 51st Street
1158 W. 51st Street
32 E. 119th St.
92nd & Exchange Ave.
83rd & Exchange Ave.

Z Korpusu Pom. Plac. 5 SWAP

W niedzielę, 7 listopada, Korpus Pomocniczy Placówki Macierzystej 5 SWAP urządza zabawę stoliczkową, początek o godzinie 1:30 po południu punktualnie, w dolnej sali Domu Weteranów A.P., pnr. 1239 N. Wood Ul.

Komitet postarał się o piękne niespodzianki i prezenty. Dochód z zabawy przeznaczony jest w całości na Kosze Gwiazdkowe i na zapomogi dla chorych Weteranów-Inwalidów i ich rodzin.

Cel jest więc godny poparcia. Zapraszamy kolegów i koleżanki z sąsiednich Placówek i Korpusów, Towarzystwa i całą Polonię o łaskawe poparcie naszej zabawy. Prosi o to Komitet z przewodniczącą F. Sowińską na czele. Wszystkim zapewniamy miłą zabawę.

Randka Ze 151 Panami

"Dwudziestoletnia wolna ptaszyna poszukuje prawdziwego mężczyzny. Jestem ładna i tęsknię za tobą" — takie ogłoszenie ukazało się w jednej z gazet w Sztokholmie. Okazuje się, że mężczyźni są sentymentalni i zarozumiali zarazem. "Wolna ptaszyna" otrzymała mnóstwo ofert, na które odpisała. W efekcie pewnego niedzielnego popołudnia na peronie nr. 5 dworca w Sztokholmie spotkało się 151 panów w różnym wieku z kwiatkiem w ręku. Wszyscy oni stawili się na umówioną listownie randkę z dziewczyną poszukującą "prawdziwego mężczyzny." Niestety, piękna dwudziestolatka z ogłoszenia nie pokazała się. . . . Był to zapewne tylko kawał. Jedynym zadowolonym był właściciel pobliskiej knajpy, w której zawiedzeni "prawdziwi mężczyźni" koili swe rozczarowanie.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zebranie Wydz. Kobiet Okręgu 13 ZNP

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP odbędzie się w czwartek, 4-go listopada w sali pp. E. Moskala, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave., o godzinie 7:00 wieczorem.

Obecność pań delegatek jest bardzo pożądana, ponieważ są bardzo ważne sprawy do załatwienia.

Wiktoria Kolman, komisarka; Eleonora Tragarz, sekretarka.

Jesienny Bal Tow. Gwiazda Wolności

Tow. Gwiazda Wolności Grupa 1820 ZNP urządza swój roczny Jesienny Bal w sobotę, 6 listopada, w sali Weteranów, 6005 W. Irving Park Rd., początek o godz. 8 wieczorem.

Komitet wraz z zarządem zapraszają wszystkich członków, przyjaciół, zarząd Gminy 177 ZNP, oraz Grupy przynależne i całą Polonię do wzięcia udziału. Przygotowane jest mnóstwo niespodzianek, obfity bar, smaczne przekąski, a do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra "Melodia".

Za zarząd i komitet: Adolf Dąbrowski, prezes, Józef M. Rutkowski, sekr. prot.

Z Gminy 186 ZNP

Regularne posiedzenie Gminy 186 ZNP odbędzie się w piątek, dnia 5-go listopada, w sali posiedzeń, w lokalu PLAV, 3024 N. Laramie ave. Mamy ważne sprawy do załatwienia, przeto prosimy wszystkie delegacje o obecność.—G. S. Poliński, prezes; H. Cwynar, sekretarka.

Gmina 91 ZNP Zaprasza Na Social

Zarząd oraz Komitet Gminy 91-ej ZNP serdecznie zapraszają Grupy, Delegatki i Delegatów oraz Przyjaciół z rodzinami, za Zabawę towarzyską, która odbędzie się w niedzielę, dnia 7 listopada, w sali Weteranów VFW, pnr. 3120 N. Laramie avenue, o godzinie 2:30 po południu. Donacja wynosi $3 o osoby, włączając w to gorącą kolację i muzykę do tańca. Cel jest godny poparcia, ponieważ dochód przeznaczony jest na cele rozwojowe, humanitarne i towarzyskie.

Zarząd z prezesem Aleks. Pestrak oraz Komitet zabaw z wiceprezeską i przewodniczącą Kazimierą Fronczak zaręcza miłą i wesołą zabawę.

Aleks. Pestrak, prezes; Kazimiera Fronczak, przewodnicząca; Stanisława Kaldus, sekr. Gminy oraz Zofia Buczkowska, sekr. komitetu zabaw.

Wiadomości z Town of Lake

Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej ZNP

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali Rainbow Gardens przy 1425 W. 551sza ul., gdzie właścicielami są bracia Łączkowscy.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Gr. 962 ZNP w sali Łączkowskich pnr. 1425 W. 51st St., druga niedziela każdego mies. o godz. 1:30.

Tow. Sokolic Polskich ZNP Nr. 133, Grupa 1141 ZNP w 3-ą niedzielę każdego miesiąca w sali Sherman Park o godzinie 2ej p południu.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2ej po poł., w sali East End administration building Sherman Parku — blisko 52-ej i Throop.

Tow. Dzwon Wolności Grupa 3212 ZNP, w każdą pierwszą niedzielę o godz. 3-ej po południu, w sali Columbia Hall przy skrzyż. 48-mej i Paulina ul.

Tow. Promień Nadziei, Gr. 1248 ZNP w drugi czwartek każdego miesiąca o godz. 7:30 wieczorem w sali Łączkowski przy 1425 W. 51st Street.

Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 1378 ZNP w każdą drugą środę miesiąca o godz. 7:00 wieczorem w sali Roman's Banquet Hall. pnr. 4843 S. Racine Ave.

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860 ZNP, w sali Św. Jana Bożego o godz. 1:30 po poł., w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Kosynierów im. Tadeusza Kościuszki Grupa 1192 ZNP — w każdą 3cią niedzielę, o godz. 2-ej po poł. w sali Rainbow Gardens, 1421 W. 51-sza ul.

Instalacja w Klubie Kujawiaków

Klub Kujawiaków w południowej części miasta, urządza Instalację nowego Zarządu, połączoną z kolacją, w sobotę wieczorem, 30-go października, w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51 ul. Początek o 6:30 wieczorem, kolacja o 7:30. Do tańca będzie grała orkiestra "Polka Tones". Zarząd zaprasza członków, przyjaciół i znajomych.

Stanisław Kwartnik, prezes
Ludwik Siorek, sekr. prot.

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

Przypominamy członkom, że posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 7-go listopada, w sali Hawryszko, o 5:30 po południu zamiast o godzinie 2-ej po południu, z powodu pielgrzymki.

W niedzielę, dnia 7-go listopada, Klub Marynarski urządza pielgrzymkę do Ojców Salwatorów w Gary, Ind., gdzie odbędzie się Msza św. za wszystkich zmarłych członków Klubu Marynarskiego i wszystkich pielgrzymów. Prosimy o występ w mundurach na ten dzień. Odjazd autobusem o 12-ej w południe z 48-ej i Western, o 12:15 po południu z 47-ej i Wolcott, ao 12:30 z 51-ej i Ashland. Bilety po $3.50 od osoby. Prosimy robić rezerwacje, telefonować do Bialek: HE 4-1388 lub do Wilczak 847-4169.

Po Mszy jedziemy na posiedzenie i prosimy wszystkich członków o liczne przybycie.

Mary Ann Bialek, korespondentka

Oddział Sobieski, Nr. 55 L.M.A.

Prezeska Oddziału Sobieskiego, Frania Abraham zaprasza wszystkich członków na wyborcze posiedzenie i Instalację, która odbędzie się we wtorek, 9-go listopada, w sali posiedzeń Paradise, pnr. 1758 W. 48-ma ul., o 6:30 wieczorem. Obecność jest pożądana, sprawa 25-lecia będzie omawiana. — Górą Polskie Morze.— Bernice Wilczak, korespondentka.

Wiadomości Klubu Parafii Osielec Nr 203

Posiedzenie Klubu Parafii Osielec

Zawiadamiamy wszystkich naszych członków, że posiedzenie Klubu Parafii Osielec odbędzie się w piątek, 12-go listopada b.r., w sali Rose Hawryszko, pnr. 4756 S. Western ave., o 8-ej wieczór. Z powodu bardzo ważnych spraw prosimy o przybycie.

Pielgrzymka Do Munster, Ind.

Zapraszamy całą Polonię do wzięcia udziału w pielgrzymce Klubu Parafii Osielec do Klasztoru O.O. Karmelitów Bosych do Munster, Ind., w niedzielę, 14-go listopada. Osoby zainteresowane proszone telefonować po rezerwacje HE 4-5213 i zarazem dowiedzą się z których miejsc i o której godzinie autobus będzie odjeżdżał. Prosimy to uczynić do niedzieli, gdyż musimy wiedzieć ile osób chce jechać.

Dzień Rozmaitości Klubu Parafii Osielec

Zapraszamy Polonię na Dzień Rozmaitości Klubu Parafii Osielec, w niedzielę, 28-go listopada b.r. w sali Rose Hawryszko, pnr. 4756 S. Western ave., o 2:30 po południu. Odbędzie się losowanie na piękne fanty. Będziemy wyświetlali filmy z różnych klasztorów, do których urządzamy pielgrzymki.

Mieczysław A. Bińkowski, korespondent.

Film "Noce i Dnie" w Festiwalu Filmowym

W ramach dwunastego dorocznego Chicagoskiego Festiwalu Filmowego, jaki odbywać będzie się w dniach od 5 do 18 listopada, wyświetlony będzie głośny film polski "Noce i Dnie."

Założycielem i dyrektorem Festiwalu jest nasz rodak, Michael Kutza, Jr.

"Noce i Dnie" prezentowane będą w niedzielę, 7 listopada, o 2 po poł., w kinie Uptown Theatre, 4816 N. Broadway. Film trwa 275 minut.

W związku z chicagoskim pokazem polskiego filmu przybędą tu: reżyser "Nocy i Dnie," Jerzy Antczak oraz para aktorów grających w filmie główne role — Jadwiga Barańska i Jerzy Binczycki.

Na XX międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Berlinie Zachodnim nagrodę dla najlepszej aktorki otrzymała Jadwiga Barańska za role w tym filmie. "Noce i Dnie" Wyróżniono też nagrodą UNICRIT — Międzynarodowego Stowarzyszenia Krytyków Filmowych.

Barańska jest absolwentką Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej i Teatralnej w Łodzi. Po uzyskaniu dyplomu w roku 1959 podjęła pracę w teatrach warszawskich: początkowo w Teatrze Klasycznym i "Rozmaitości, a ostatnio w Teatrze Polskim.

Na ekranie debiutowała w 1968 r. tytułową rolą w filmie "Hrabina Cosel." Następne filmy, to 'Epilog norymberski" i "Kłopotliwy gość" (1971), a w 1975 r. zagrała w filmie Antczaka "Noce i dnie."

Barbarę, główną bohaterkę filmu, zagrała Barańska brawurowo, dając sobie radę znakomicie z trudnościami interpretacyjnymi tej roli. Dla przypomnienia, warto dodać, iż odtwarza w filmie tym kobietę między 20 a 40 rokiem życia.

Film bije rekordy powodzenia. W ciągu roku obejrzało go 18 mln widzów, a Barańska uznana została w plebiscycie popularności za najlepszą aktorkę sezonu 1975/76.

Znana powieść Marii Dąbrowskiej, stała się od czasu ukazania się w r. 1934, jedną z najbardziej popularnych pozycji polskiej literatury. Akcja powieści rozgrywa się w latach 1880-1914 w Serbinowie, w Ziemi Kaliskiej. Chicagoska premiera filmu "Noce i Dnie" zapowiada się jako prawdziwe wydarzenie kulturalne w życiu tutejszej Polonii.

a.a.

Przysłowia Polskie

Lepszy czasem chłopski rozum niż pańskie nauki.

★

Nie chwal samego siebie, bo będą się śmiać z ciebie.

★

Szczęściu swych dzieci zawadza, kto im zbytecznie dogadza.

MIRROS

STAROKRAJSKA prawdziwa maść ŻYWOKOSTOWA Nr. 2, $2.50, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienie, na bóle muskularne, reumatyczne i artretyczne. Nr. 1, $2.50 doskonała na zwichnięcia, złamania, słuczenia, opuchlinę, podrażnienia skórne i złą cerę. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę opłacone czekiem, money order. Dodajcie 55 centów za jeden słoik, po 10 centów za każdy następny. Na C.O.D. i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.

MIRROS MEDICINE CO.
1931 N. Keystone
Chicago, Ill. 60639

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c

Polityka Wietnamu

Cały Wietnam znajduje się od wiosny 1975 r. pod rządami komunistów, którzy zwyciężyli w niedawnej wojnie, zdobywając także Sajgon. Dla obserwatorów zagranicznych wysunęło się więc zagadnienie, jaką politykę wobec innych krajów południowowschodniej Azji będzie prowadziło Hanoi, gdy komuniści uporządkują swoje sprawy wewnętrzne. Znawcy zagadnień wietnamskich w Washingtonie podkreślają, że już zarysowały się w Hanoi wstępne przejawy nowej polityki.

W ocenie tych znawców Hanoi będzie stosowało taktykę zmienną, występując zdecydowanie w sprawach zasadniczych, ale też ustępując w praktycznych zagadnieniach wagi. Dla przykładu komuniści głoszą, że obce wojska powinni opuścić wszystkie kraje sąsiednie, ale równocześnie to żądanie nie stało na przeszkodzie podjęciu rokowań z Filipinami, gdzie przecież nadal są amerykańskie bazy wojskowe.

W ocenie Washingtonu Wietnam, od przejęcia całości kraju przez komunistów, stał się "najsilniejszym militarnie państwem w południowo-wschodniej Azji". Jest to więc czynnik ważny dla rozwoju sytuacji politycznej w tym rejonie. To też, gdy komuniści skonsolidowali swoją władzę wewnętrzną, gotowi są obecnie do podejmowania inicjatyw politycznych. Zwrócił na to uwagę asystent Sekretarza Stanu dla spraw azjatyckich, Arthur W. Hummel Jr., gdy składał oświadczenienia w komitecie kongresowym i stwierdził, że w ocenie amerykańskich specjalistów Hanoi zmierza obecnie do "wpływania na rozwój polityki zagranicznej i wewnętrznej" w krajach sąsiadujących z Wietnamem. Ale i w tej sprawie zarysowała się już zmienność w taktyce.

Gdy do połowy tego roku komuniści w Hanoi krytykowali surowo blok państw ASEAN (Association of Southeast Asian States — Filipiny, Syjam, Malazja, Singapore i Indonezja), to później podjęli ofensywę dyplomatyczną, wysyłając misje pokojowe do Filipin i Syjamu oraz nawiązując z tymi krajami stosunku dyplomatyczne. Obecnie Wietnam utrzymuje stosunki z wszystkimi krajami południowo-wschodniej Azji, co nie znaczy, że są one poprawne czy przyjazne.

Rzyczywistość sytuacji w Azji wskazuje więc, czy to komuś podoba się czy też nie podoba, że komunistyczny Wietnam wysunął się w układzie tamtejszych sił politycznych. Stąd też chyba powstały ostatnio przypuszczenia, że Washington rozważa zagadnienie podjęcia rozmów z Hanoi. Byłby to nowy objaw mrzonek dyplomatycznych, nazywanych niesłusznie "polityką realną".

Ujemny Bilans Handlowy

Nasz import w tym roku dojdzie do $118 bilionów (miliardów), o 360 procent więcej niż 10 lat temu. Na Pierwszym miejscu znajdują się ropa nafrtowa i gaz ziemny, za które zapłacimy $33 biliony. Ropa i gaz stanowią 28 procent naszego importu. Dodajmy, że importowana ropa pokrywa 40 procent zapotrzebowania, gdy kilkanaście lat temu pokrywaliśmy własną ropą całe zapotrzebowanie. Wzrastający import ropy, a więc także zależność od dostawców, wywiera silny (ujemny) wpływ na całą gospodarkę kraju, a także krępuje ruchy rządu na arenie międzynarodowej.

Kraje eksportujące mają na swej konferencji w grudniu br. znowu podnieść cenę ropy naftowej. Zwiększy to koszt importu ropy o $3-4 biliony, nawet gdyby nie wzrosła ilość importowanej ropy. Jeżeli dostawcy podniosą cenę ropy o 10 procent, a zużycie wewnętrzne ropy wzrośnie o 3-4 procent, w następnym roku zapłacimy za importowaną ropę o $6-7 bilionów więcej jak w tym roku.

Ropa naftowa nie jest jedynym artykułem importowanym w wielkich ilościach. Ruda żelazna i szereg innych minerałów, stanowi również ważną pozycję w naszym imporcie. Drugie miejsce po ropie naftowej zajmują jednak wyroby przemysłowe: telewizory, radia, kalkulatory, samochody, ubrania itp. przywożone głównie z Japonii, Taiwanu, Korei Płd., Hong-kongu i Singapore. Wysokie ceny własnych wyrobów stwarzają korzystne warunki dla wyrobów produkowanych taniej po drugiej stronie Pacyfiku i Atlantyku.

Znaczny wzrost importu powoduje deficyt bilansu handlowego. We wrześniu wartość importu przewyższyła wartość eksportu o $779 milionów. Tegoroczny deficyt handlowy wyniesie $4-5 bilionów. Zaledwie rok temu eksport przewyższył import o $11.5 biliona.

Deficyt handlowy w dodatku do kosztów utrzymania wojsk za granicą oraz baz lotniczych i morskich, zwiększy deficyt płatniczy. Wzrośnie nacisk na dolara, który zacznie znowu tracić wartość na terenie międzynarodowym. Zacznie się agitacja za ograniczeniem importu i podniesieniem barier celnych, szczególnie dla wyrobów przemysłowych, by sztucznie chronić rynek wewnętrzny dla własnego przemysłu.

Odpowiedzią na nasze ograniczenia importowe będą zarządzenia odwetowe kontrahentów handlowych. Zacznie się błędne koło, jak w okresie wielkiego kryzysu ekonomicznego lat 30-tych.

Zmniejszenie importu ropy i zależności od Arabów przez rozwój zastępczych środków energetycznych, powinno stać się pierwszym zadaniem nowego prezydenta i Kongresu.

Dziwna Oszczędność

Gdy Kongres uchwala wielkie wydatki, a administracja rządowa stosuje się do przyjętych programów i wypłaca fundusze podatkowe, zawsze podnoszą się głosy krytyki. Uzasadnień jest sporo, gdyż mówi się o pogłębianiu inflacji, o zwiększaniu deficytu w gospodarce rządowej, o szafowaniu funduszami podatników.

Obecnie powstała sytuacja odmienna. Rząd nie wydał w ostatnich 15 miesiącach sumy $11.4 biliona i też spotkał się z krytyką, szczególnie w kołach kongresowych, zwykle chętnych do hojnego wydawania pieniędzy podatkowych.

Komitety budżetowe obu izb Kongresu badają sprawę, aby ustalić z jakich powodów wynikła ta "oszczędność". Krytycy kongresowi mogą też mieć rację, gdy podnoszą, że właśnie brak tak poważnej sumy w obiegu finansowym kraju mógł spowodować osłabienie wzrostu gospodarczego. Gdyby suma ta została wydaną przez rząd federalny, być może nastąpiłoby szybsze uzdrowienie gospodarki, wpływając i na zmniejszenie się bezrobocia. Argumentacja jest więc istotna, choć raczej czysto teoretyczna.

Komentatorzy, zajmujący się zagadnieniami rozwoju gospodarczego, wskazują na tle tej sprawy, że właściwie specjaliści ekonomiczni nigdy nie uzyskali uzgodnienia czy masowe wydatkowanie funduszów publicznych jest złe czy też dobre dla życia godpodarczego. Prez. Ford głosił stale, że nadmierne wydatki są główną przyczyną wzrostu inflacji, co jest plagą dla życia gospodarczego kraju i dla sytuacji finansowej każdego obywatela. Kongres jest innego zdania. To też gdy Prezydent żądał w budżecie na r. 1977 sumy $394 biliony, Kongres uchwalił o $19 bilionów więcej.

Ale dlaczego nie wydatkowano $11.4 biliona z przyznanych poprzednio funduszów? Okazuje się, że przede wszystkim rząd wydał o $3.6 biliona mniej na obronę, gdyż Flota nie była przygotowana na podjęcie swoich nowych programów, skoro istniały przypuszczenia, że Kongres nie uchwali jej projektu budżetowego. Tymczasem Kongres uchwalił.

Następnie administracja rządowa przeliczyła się w ocenie kosztów programów społecznych, które trudno dokładnie skontrolować, skoro wchodzą one w zakres kompetencji władz stanowych i lokalnych (znaczki żywnościowe, popieranie cen farmerskich itp.). Wreszcie agencje federalne były ostrożne w wysuwaniu swoich postulatów finansowych, obawiając się reakcji Kongresu, a więc oceniły je błędnie, co zresztą nie jest pierwszym wypadkiem. W 1974 r. rządowe wydatki były o $6.5 biliona mniejsze niż przewidywano, zaś w 1975 r. o $11.5 biliona większe niż przewidywano. Teraz znowu nie wydano $11.4 biliona, co będzie zagadnieniem do debaty i decyzji w następnym Kongresie.

To i Owo

Młody Szkot z zachwytem opowiada przyjacielowi:

— Wczoraj odwoziłem do domu dziewczynę tak bajecznej urody, że chwilami zapominałem spoglądać na tykający licznik taksometru!

— Człowieku, to jasny dowód, że zakochałeś się na amen! — wykrzyknął przyjaciel.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Głos w Obronie Polskich Robotników

DZIENNIK POLSKI — "Labour Weekly," oficjalny organ brytyjskiej Partii Pracy, przynosi sprawozdanie z konferencji odbytej w sali centralnej Politechniki Londyńskiej staraniem wielkolondyńskiej grupy "Tribune," skupiającej się jak gdyby pod sztandarem tego tygodniowego organu lewicy Partii Pracy. Otwierając konferencję Auderey Wise, labourzystowski członek parlamentu z Coventry, wywodził, że członkowie Partii Pracy winni podjąć bez zastrzeżeń sprawę praw człowieka w Europie Wschodniej. Jedynym warunkiem współpracy w tej sprawie z innymi ugrupowaniami czy kierunkami powinno być, by z równym zapałem walczyły one przeciw niesprawiedliwościom panującym w Chile, Afryce Południowej i w krajach kapitalistycznych.

W trakcie konferencji przemawiali: Lord Donald Soper na temat praw chrześcijan w Europie Wschodniej, rzecznicy Żydów i Ukraińców pod panowaniem sowieckim, Edward Goldstucker, były członek parlamentu czechosłowackiego i przewodniczący — do 1968 roku — związku literatów czeskich, Wiktor Feinberg, dysydent sowiecki, który spędził 5 lat w więzieniu za udział w demonstracji na Placu Czerwonym w Moskwie przeciw najazdowi na Czechosłowację i socjal demokrata czeski dr Vilem Bernard. Tak Feinberg jak i Bernard żalili się, że socjaliści walczący o prawa człowieka na Wschodzie często czują się straszliwie osamotnieni i opuszczeni przez lewicę na Zachodzie.

Na zaproszenie organizatorów w konferencji wziął również udział i przemawiał Edmund Bałuka, organizator i przewodniczący komitetu strajkowego w stoczni im. Warskiego w Szczecinie w styczniu 1971 r. Konferencja jednomyślnie powzięła uchwałę, domagającą się uwolnienia robotników polskich, uwięzionych przez Gierka po tegorocznej fali strajkowej. Rezolucję przesłano do ambasadora PRL w Londynie.

Dobra Rada Dla Izraela

CHICAGO TRIBUNE — Przedstawiciele 19 państw arabskich i palestyńskiej Organizacji Wyzwolenia (PLO), zebrani na konferencji w Kairze, zatwierdzili pokojowy plan dla Libanu. Jakby na marginesie planu, prezydent Egiptu Sadat ostrzegł Izrael przed wtrącaniem się w sprawy Libanu.

Upomnienie zasługuje na poświęcenie mu więcej uwagi. Chociaż Izrael stanowczo zaprzecza temu, wiele dowodów wskazuje na to, że posiada pewien stopień kontroli w południowym Libanie, który od dawna służył za bazę dla palestyńskich najazdów na Izrael.

Ostatnio z powodu kolejnych nieporozumień między sobą, Arabowie nie zwracali większej uwagi na Izrael. Ale najlepszym dowodem poprawy stosunków międzyarabskich był fakt, że plan pokojowy został poparty zarówno przez Sadata jak i prezydenta Assada z Syrii. Arabia Saudyjska znużona waśniami państw arabskich zależnych od jej finansowej pomocy niewątpliwie nalegała ażeby te dwa główne państwa wyrównały swoje różnice. Tylko Libia i Irak, chronczni rozbijacze, odrzuciły plan.

Kiedy Arabowie przestaną kłócić się między sobę na pewno skierują całą uwagę na Irael. I gdyby pokój w Libanie zastał tam wojska izraelskie, niewątpliwie pokrzyżował by plany pokojowe Izraela. W Kairze dały się już słyczeć pewne krytyczne aluzje pod adresem Izraela i teraz nie jest pora na przyciąganie dalszej uwagi.

Zresztą nie wydaje się to obecnie potrzebne. Wszystko na razie układa się po muśli Izraela.PLO wydaje się przechodzić kryzys w wyniku walk w Libanie. Proponowany międzynarodowy oddział pokojowy nie powinien mieć większych kłopotów z opanowaniem sytuacji. Obawy Izraela z powodu Palestyńczyków wydają się mniej uzasadnione aniżeli poprzednio.

Słyszy się nawet pogłoski, że Palestyńczycy mogą uznać istnienie Izraela. Nawet sam Sadat, pomimo ostrzeżenia, przepowiedział, że przyszły rok będzie świadkiem dużego postępu na drodze do porozumienia arabsko-izraelskiego.

Krótko mówiąc, Izrael nie ma nic do zyskania dając Arabom powody do narzekania. Tak długo jak Arabowe są rozbici nie jest to konieczne. Natomiast, gdyby się złączyli, byłoby to bardzo niebezpieczne. Można zrozumieć chęć wykorzystania kuszącej sytuacji, ale Izrael powinien oprzeć się jej.

Niepokoje Atlantydów

GWIAZDA POLARNA. — Jeszcze nie tak dawno temu Europejczycy z niepokojem spoglądali przez Atlantyk i zastanawiali się głośno, czy przypadkiem Stany Zjednoczone nie trzęsą się już w posadach. Skandale polityczne, konflikty rasowe, niepomyślnie przebiegająca i dzieląca naród wojna a także przedłużający się zastój w gospodarce zdawały się strzępić tkaninę narodową Ameryki do tego stopnia, że zaczęto podawać wątpliwość w to, czy Stany Zjednoczone są w stanie w dalszym ciągu odgrywać istotną rolę w świecie. Dzisiaj niepokój ten ustąpił. Atlantydzi (Europejczycy z nad Atlantyku) z podziwem wyrażają się o zastanawiającej elastyczności i prężystości Ameryki. Za typową reakcję niech posłuży konkluzja londyńskiego Financial Times, że "Stany Zjednoczone znów odzyskały formę, i to lepszą niż w jakimkolwiek okresie od zabójstwa prezydenta Kennedy'ego.

Obecnie Atlantydzi niepokoją się samą Europą i wielu Amerykanów podziela ich uczucie. Powody tego niepokoju łatwo poznać już z samych nagłówków w gazetach. We Włoszech komuniści odnoszą sukcesy wyborcze i stukają do bram władzy. We Francji blok partii lewicowych jest w stanie pozyskać poparcie około 50 proc. wyborców. Grecja i Turcja skaczą sobie do oczu. Los Jugosławii — kiedy odejdzie Tito — będzie niepewny. Nie wiadomo jeszcze, czy Hiszpania przeobrazi się w kraj demokratyczny. W Europie północnej nie ma chyba ani jednego rządu, który by mocno dzierżył ster władzy przy silnym poparciu społeczeństwa. Większość parlamentarna jest w krajach tego regionu Europy bądź znikoma, bądź w ogóle nie istnieje. W Wielkiej Brytanii nowy rząd laburzystowski, pozbawiony większości w parlamencie, boryka się z problemami gospodarczymi, separatyzmem Szkotów i Walijczyków oraz nasilając się przemocą w Irlandii Północnej. Innymi słowy, zmartwienia znów powróciły przez Atlantyk do Europy.

Czytanie: Czy Nauczyciele Oszukują?

SUN-TIMES — Dwóch nauczycieli z O'Keefe School, 6940 S. Merrill, postawiło zarzut, że jakoby uczniowie tej szkoły, którzy przystąpili ubiegłej wiosny do standartowych testów sprawdzających umiejętności czytania, byli przygotowywani na tychże testach zanim formalnie podano ich sprawdzianowi. Zarzut ten powienien być dokładnie sprawdzony a wyniki dochodzenia podane do wiadomości publicznej.

Pozostałe szkoły powinny być również skotrolowane czy nie miały tam miejsca podobne wybryki. Oto dlaczego:

— test jakiemu poddano trzy grupy w różnym wieku to Iowa Test of Basic Skills. Mierzy on zasób słownictwa ucznia oraz jego zdolności czytania i rozumienia tekstu. Podane w ub. tygodniu rezultaty dotyczą tylko części sprawdzającej poziom zrozumienia. Oparte są one na odpowiedziach na 60 do 80 pytań (zależnie od wieku) przez każdego z około 20 tysięcy uczniów, którzy przystąpili do testu. Wyniki te wykazują postęp w czasie o 1.3 miesiąca jeżeli chodzi o rozumienie.

Ze względu na sposób w jaki test jest oceniany, żeby wykazać taką poprawę, przeciętny uczeń musiałby odpowiedzieć poprawnie na 1 lub 2 pytania więcej niż jego poprzednik w tej samej klasie rok temu.

Nawet powierzchowne przejrzenie testu nieco wcześniej z pewnymi wskazówkami, mogło zapewnić takie wyniki. Ważne jest dlatego żeby upewnić się, że nie było żadnego oszustwa. Doroczny test z Iowa staje się miarką, podług której społeczeństwo ma badać postępy w nauczaniu w naszym szkolnictwie. Wyniki nie mogą być wiarygodne, jeżeli są w jakikolwiek sposób podejrzane, podobnie jak te ogłoszone w ub. tygodniu przez superintendenta szkolnictwa Josepha P. Hannona. Dla dobra samego szkolnictwa konieczne jest tu pełne dochodzenie i detaliczne z niego sprawozdanie.

Zagrożenie Bytu Narodowego

Kazanie Kardynała Wojtyły w Nowej Hucie

Metoropolita Krakowki, ks. Kardynał Karol Wojtyła, wygłosił 19 września kazanie w Nowej Hucie, ostrzegając społeczeństwo z racji kurczenia się przyrostu naturalnego ludności w Polsce. W kazaniu tym Kardynał powiedział m.in. co następuje:

"Są tutaj wśród nas nasi rodacy ze Stanów Zjedonoczonych. Niedawno stamtąd wróciłem, odwiedzając wraz z delegacją Episkopatu Polski różne środowiska polonijne za Oceanem. I byłem nieraz wzruszony tym, co widziałem i słyszałem: jak jeszcze nie tylko w drugim, ale w trzecim i czwartym pokoleniu wspomina się tę matkę albo tego ojca, którzy z taką czułością, z taką miłością mówili o Polsce, chociaż z tej Polski musieli emigrować, bo nie mogła ich wyżywić! A przecież o tej matce, której życie doczesne, historyczne, zwłaszcza w ostatnich dwustuleciach, było tak bardzo trudne, ci ludzie, nasi rodacy, mówili z największą miłością swoim dzieciom i nieraz im kładli do serca: pojedziecie tam, zobaczycie tę naszą Ojczyznę, tę Polskę, tak bardzo umiłowaną . . .

"Moi Drodzy Bracia, może to, co Wam rodzice Wasi albo dziadowie mówili o Polsce, co płynęło z największej miłości, nie zawsze się sprawdza na drodze Waszego po Polsce pielgrzymowania. Na pewno podróż po naszej Ojczyźnie nie jest tak łatwa i tak wygodna, jak po Waszym wspaniałym i bogatym kraju. Ale pamiętajcie, że ta Ojczyzna wycierpiała ogromnie wiele — wciąż jest terenem straszliwych duchowych zmagań. Jeżeli czasem doznaliście jakichś przykrości od rodaka w Ojczyźnie, przymijcie to w duchu tego pielgrzymowania, pielgrzymowania tylu polskich pokoleń poprzez Polskę i poprzez cały ziemski glob! . . .

"Często wchodzą w moje ręce różne opracowania uczonych, socjologów i demografów, którzy mówią o zagrożeniu bytu narodowego Polski od strony Biologicznej. Wskazują na to, że jeżeli polskie matki, polskie rodziny i polski naród i polskie państwo i polski ustrój nie zdobędzie się na większy wysiłek w kierunku pomnażania liczby dzieci w rodzinach, to grożą w dalszej perspektywie ogromne niebezpieczeństwa.

I mówią tak ci uczeni, znawcy zagadnień: nie można się nawet łudzić tym, że np. w roku 1980, czy nieco później, Polska będzie liczyła 40 mln. mieszkańców. Bo chodzi o to, ilu w tej 40-milionowej Polsce będzie młodych ludzi, będzie dzieci? Czy oni będą stanowili przewagę, większość? Od tego zależy dalsza przyszłość narodu, dalszy jego byt.

A przecież na to, ażeby było wielu młodych ludzi w Polsce następnych dziesięcioleci, żeby było wiele dzieci, żeby oni stanowili przewagę, żeby Polska się nie starzała — na to konieczne potrzebne jest, ażeby stworzyć po temu warunki. Przede wszystkim warunki wewnętrzne. Przede wszystkim tę miłość, która rodzicom pozwala i nakazuje powoływać do życia nową istotę, pozwala i nakazuje. Tam jest źródło wszystkiego.

Jeżeli Polska w XVIII wieku stoczyła się w ruinę rozbiorów, to dlatego, że ta miłość przygasła! Jeżeli Polska w XIX wieku, w czasie rozbiorów zaczęła się jednak dźwigać, to dlatego, że ta miłość się odradzała. Ta miłość podstawowa, miłość do człowieka, który się poczyna, który jest pod sercem matki, który się rodzi, ta miłość podstawowa! Od niej zależy byt całego narodu."

"Ale skądże weźmiemy tej miłości, jeżeli nie z największego przykazania: z miłości Boga. Człowiek, któremu się odbierze tę perspektywę, któremu się na sprawy narodzin nowego człowieka, odpowiedzialności za życie, każe patrzeć tylko w perspektywie materialistycznej, tylko w perspektywie ekonomicznej kalkulacji, wygody, przyjemności, albo też korzyści — człowiek taki nie będzie zdolny dać życia i zapewnić przyszłości Narodowi! Więc nie można wyrywać z dusz przykazania miłości Boga! Nie można zasypywać źródła, z którego pochodzi wszelka miłość! Przede wszystkim ta podstawowa, to, od której zależy życie człowieka, wychowanie człowieka. Ta, od której zależy także życie i przyszłość narodu.

Przede Mszą św. został odczytany komunikat z ostatniej Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski. Przypominamy, jako biskupi polscy, władzom naszego państwa, z całym należnym dla niego szacunkiem, i tym wszystkim, którzy odpowiadają za stosunki panujące w naszym społeczeństwie — wszystkim, bez względu na ich przekonanie, przypominamy, że zadaniem władzy jest stworzyć warunki do tego, ażeby się naród rozwijał; do tego, ażeby ludzie mieli pod dostatkiem środków utrzymania, mieszkania, warunki do przekazywania życia, warunki do stwarzania wspólnoty rodzinnej; bez tego zaspieszenia, bez tego straszliwego przeciążenia pracą ojca i matki!

To wszystko są realistyczne postulaty. I jeżeli my, biskupi polscy, wciąż je formujemy na różne sposoby, to dlatego, że kieruje nami miłość Ojczyzny; i dlatego, że kieruje nami miłość Boga — źródło wszelkiej miłości".

Węgry — 20 Lat Później

Rocznica Tragicznego Powstania

(D.P.) — W ub. tygodniu minęła dwudziesta rocznica wybuchu powstania w Budapeszcie, krwawo stłumionego przez czołgi sowieckie.

Był to najniebezpieczniejszy zryw dla każdego reżymu totalnego, gdyż doszło do spontanicznego porozumienia robotników, intelektualistów i studentów. W powstaniu zginęło ponad 3,000 osób, w tym wielu żołnierzy sowieckich. 200,000 Węgrów zbiegło na Zachód.

23 października na ulicach Budapesztu rozpoczęły się demonstracje. Mówcy domagali się zakończenia ucisku stalinowców, reform politycznych i gospodarczych, wolności słowa i wycofania z Węgier wojsk sowieckich. Komunistyczne władze bezpieczeństwa z całą brutalnością usiłowały rozpędzić demonstrujące tłumy, które wzrosły do pół miliona. Węgierska bezpieka była jednak bezradna. Pod naciskiem społeczeństwa węgierska kompartia poszła na ustępstwa i premierem mianowano antystalinistę, umiarkowanego polityka Imre Nagy.

Wojska sowieckie zaczęły wycofywać się z Węgier. Nagy zezwolił na wznowienie działności tradycyjnych partii, zelżała cenzura, prasowa wypuszczono na wolność więźniów politycznych. Sowiety początkowo zachowywały się z rezerwą. Rząd Nagy'ego popełnił jednak błąd taktyczny, ogłaszając 1 listopada, że Węgry wycofują się z Układu Warszawskiego i deklarują się państwem neutralnym. Było to bezpośrednim powodem brutalnej interwencji sowieckiej.

4 listopada na Węgry wkroczyło 150,000 żołnierzy sowieckich i 2,000 czołgów. Przez kilka dni trwała nierówna, krwawa walka. Owczesny pierwszy sekretarz partii Kadar przeszedł na stronę sowiecką. Nagy został aresztowany i później stracony. Ofiarą egzekucji padło ponad 2,000 osób. Około 15,000 osób osadzono w więzieniach. Do władzy doszedł Kadar.

Ku niespodziance Węgier, Kadar wszedł na drogę pojednania. Powoli wypuszczono na wolność więźniów. Kadar zdecydował się na politykę całkowitej uległości wobec Sowietów w sprawach międzynarodowych przy jednoczesnej pewnej liberalizacji wewnętrznej oraz reformach gospodarczych. Węgry uchodzą obecnie za najbardziej liberalny kraj wśród państw bloku sowieckiego. W sumie więc powstanie węgierskie dało pewne rezultaty. Rocznicy powstania na Węgrzech jednak nie obchodzi się.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

JANUSZ KOWALIK WRACA DO CHICAGO STING

W ostatni poniedziałek otrzymaliśmy wiadomość, że Janusz Kowalik, b. internacjonał Polski, b. zawodnik Eagles, Chicago Mustangs, a ostatnio grający na terenie Holandii, zgodził się ponownie występować w drużynie Chicago Sting, w roku 1977. Menażer zespołu Sting jest b. zadowolony podpisaniem tego zawodnika do swego zespołu. Pomimo kontuzji jaką nabył Janusz Kowalik w turnieju amerykańskim — pomógł on nie tylko swoją obecnością na boisku, ale w krótkim czasie zdobył 21 pkt. w punktacji indywidualnej.

* * *

32-letni Kowalik został wybrany do reprezentacji Stanów Zjednoczonych, która występowała przeciwko Brazylii, Włochom i Anglii w turnieju 200-lecia (American Bicentennial Soccer Cup Tournament) w maju ub. roku. Obecnie Janusz Kowalik występuje w holenderskim zespole Maastricht i wróci do Chicago Sting w kwieniu 1977 r. Już dziś dołączamy się do rzeszy kibiców i zasyłamy mu "Welcome back — Janusz".

* * *

ZWYCIĘSTWO DANII NAD CYPREM 5:0

Zwycięstwo 5:0 nad Cyprem przyjęto w Danii z zadowoleniem. Trener Kurt Nielsen Stwierdził po meczu:

— Gdy będziemy mieli w zespole wszystkich najlepszych piłkarzy, — stać nas będzie na sprawienie niespodzianki — walkę z Polakami — o awans do finałów mistrzostw świata.

* * *

Wiceprezes Duńskiej Federacji Piłkarskiej, Dahl Elbrachtsen, nie jest takim optymistą.

— Polska jest najsilniejsza w naszej grupie, czego dowodem jest chociażby zwycięstwo w Porto. Ale nie mamy zamiaru zawczasu kapitulować, tym bardziej że stać nas na stworzenie wartościowego zespołu.

* * *

Opinia ta nie jest gołosłowna. Zwycięstwa Duńczyków 3:2 nad Szwecją w Goeteborgu (pierwsze od 39 lat z tą drużyną na wyjeździe), wygrane z Cyprem 5:1 i 5:0 —mają swoją wymowę.

* * *

Już dziś możemy powiadomić naszych Czytelników, że mecz reprezentacji Polski z Cyprem w ramach mistrzostw świata — zakończył się w Warszawie również zwycięstwem Polaków 5:0. O przebiegu z tego meczu napiszemy w jednym z następnych numerów naszego pisma, ale już dziś możemy powiadomić, że w meczu tym wystąpił Włodek Lubański. Nie grał natomiast Grzegorz Lato.

* * *

FINAŁ PIŁKARSKI MAJOR DIVISION 7 listopada

Rozgrywki piłkarskie w National Soccer League są prawie na ukończeniu i tylko klub sportowy Wisła czeka na drugiego finalistę. Wygląda to, iż przeciwnikiem polskiego zespołu będzie drużyna Croatans, która ubiegłej niedzieli pokonała Eagles w meczu ligowym 4:0, i tym samym wysunęła się na czoło grupy Blue Section z 22 pkt. Na drugim miejscu znajduje się zespół Maroons z 20 pkt. W środku tygodnia odbędzie się mecz Croatans —Maroons i szanse zespołu włoskiego na zdobycie tytułu w tej grupie są b. nikłe, ponieważ Maroons musiałby wygrać z Croatans różnicą co najmniej 8-miu bramek, aby wyrównać Croatans różnicę punktową oraz wyprzedzić ich jedną bramką w razie jednakowej ilości punktów, liczy się stosunek bramkowy.

* * *

Praktycznie oceniając, w finale grać będą, zeszłoroczny mistrz NSL —Croatans oraz beniaminek Major Division — Wisła, największa i najprzyjemniejsza niespodzianka sezonu piłkarskiego.

* * *

JUNIORZY WISŁY BIJĄ ST. WILLIBRORD 7:1

Juniorzy Wisły na wyjeździe w Kensington Park bez trudu wygrali ze szkolną drużyną St. Willibrord. Wyróżniał się pracowitością w zespole polskim Tomasz Sztochmal i Wł. Śliwiński w obronie, Christopher Spociński i Krzysztof Terlecki w pomocy oraz Andrzej Woźniczka w ataku. Dobrze spisywali się, Ryszard Kozłowski, Roman Molenda i Kenneth Lewkowicz.

* * *

POLSKA — U.S.A. 12:10 NA RINGU TORWARU

ZSzóste oficjalne spotkanie reprezentacji bokserskich Polski i Stanów Zjednoczonych zakończyło się zwycięstwem polskiej drużyny w stosunku 12:10. Punkty dla Polski zdobyli: Pielesiak w wadze papierowej, Średnicki w muszej, Kosedowski w piórkowej, Gajda w lekkiej, Rybicki w lekkośredniej i Kucharczyk w półciężkiej. Walki — jak czytamy w depeszy — były niezwykle zacięte, ale ich poziom pozostawiał wiele do życzenia.

* * *

Najlepiej z polskiego zespołu zaprezentował się mistrz olimpijski Jerzy Rybicki. Jego rywal Adolph Watts, mający na swym koncie 30 dotychczas stoczonych walk, ustępował mu wyraźnie w wyszkoleniu technicznym. Braki te nadrabiał jednak agresywnością i twardością. Mimo iż Rybicki od pierwszej minuty "ustawiał" go na ringu jak chciał i zadawał mu wiele czystych ciosów — Amerykanin potrafił z rozpaczliwej obrony przechodzić do ataku i kilka razy celnie skontrował.

* * *

Mecz rozpoczął się od walki w wadze papierowej w której wicemistrz Polski Henryk Pielesiak zmierzył się z 17-letnim Indianinem, Adrianem Dennisem. Pielesiak walcząc efektownie odniósł przekonywujące, jednogłośne zwycięstwo. W w. koguciej Mirosław Wawrzyniak, pomimo wielkiej przewagi przegrał z Jerry Smith. Werdykt brzmiał 2:1 dla Amerykanina. Sędzia polski przyznał wygraną Wawrzyniakowi 60:58, sędziowie amerykańscy zaś wytypowali kilkupunktowe zwycięstwo swojego zawodnika.

* * *

Walka B. Gajdy z T. Kimmonsem nie miała długiej historii, bowiem już po minucie Amerykanin był liczony na stojąco, a następnie po lewym prostym Gajdy został odesłany do rogu. Zbigniew Kicka zawiódł w walce z Rooseveltem Greenem. Amerykanin wygrał 2:1.

* * *

Niezły boks zaprezentowali w wadze półciężkiej Jacek Kucharczyk i Rich Jester. Polski zawodnik wyraźnie przewyższał rywala w wyszkoleniu technicznym i wygrał wyraźnie 3:0. Pozostałe cztery walki zakończyły się przed czasem. W w. koguciej Leszek Kosedowski w piórkowej wygrał przed czasem. Kazimierz Szczerba pomimo wielkiej przewagi w I starciu, został przed czasem odesłany do rogu.

* * *

Duży zawód sprawił debiutujący w reprezentacji w w. średniej Grzegorz Skrecz. Jego walka z L. Holmesem trwała zaledwie 1,5 min. Po ciosie w wątrobę polski zawodnik znalazł się na deskach. Dwie ostatnie walki zasługują na miano makabresek. Andrzej Biegalski w III rundzie został ciężko znokautowany. Ciężkim nokautem zakończyła się również ostatnia walka w wadze muszej pomiędzy H. Średnickim i 16-letnim B. Summersem. Silniejszy fizycznie Średnicki wygrał przez nokaut.

* * *

PIŁKARSKI EKSPERYMENT

Podczas towarzyskiego meczu piłkarskiego w Monaco przeprowadzony zostanie interesujący eksperyment. Francuzi już od 6 lat ulepszają opracowaną przez inżyniera Jacquesa Moreau aparaturę umożliwiającą autometyczny system sędziowania.

* * *

Urządzenie pozwala prowadzić mecz piłkarski trzem sędziom, znajdującym się w odizolowanych pomieszczeniach poza boiskiem. W momencie kiedy sędzia zauważy przewinienie — naciska przycisk. Sygnalizacja zostanie jednak włączona dopiero w chwili, gdy dwaj z sędziowskiej trójki zareagują na przekroczenie przepisów.

* * *

Francuzi twierdzą, że nowe urządzenie zrewolucjonizuje sędziowanie w piłce nożnej. Jeśli aparatura zda egzamin podczas mającego odbyć się wkrótce spotkania w Monaco, będzie ona stosowana następnie w tradycyjnym międzynarodowym turnieju piłkarkim juniorów.

Z Posiedzenia Zarządu Centralnego ZNP

(Ciąg dalszy)

Z tego miejsca ponownie wyrażam słowa podzięki i wdzięczności kongresmanom Frankowi Annunzio i Edwardowi Derwińskiemu, oraz Senatorowi Vance Hartke za współpracę i szczere poparcie tej ustawy.

Dnia 3-go października wygłosiłem przemówienie na Sejmiku Okręgu 13-go, którego komisarz Kazimierz Musielak świetnie zorganizował obrady.

W dniach od 5-go do 8-go października, mieliśmy przeprowadzkę do nowego gmachu administracyjnego ZNP pnr. 6100 N. Cicero Avenue. Była to niezwykle żmudna praca dla wszystkich urzędników Zarządu Wykonawczego i pracowników oraz pracowniczek biur związkowych.

Dnia 12-go października, nad nowym gmachem związkowym wywiesiliśmy sztandar amerykańsli. który w Dzień Pułaskiego, to jest 11-go października, powiewał nad gmachem kongresowym w Washingtonie.

Sztandar ten przywiózł do Chicago kongresman Frank Annunzio.

Wywieszeniem tego sztandaru sygnalizowaliśmy, że ZNP prowadzi pełną działalność administracyjną w nowej siedzibie. Uroczyste wszakże poświęcenie i formalne otwarcie gmachu planowane jest na przyszłą wiosnę.

W międzyczasie, 7-go października, wyłoniła się nowa, niezmiernie dla Polonii ważna sprawa. Mianowicie. podczas debaty prezydencjalnej, Prezydent Ford nieopacznie wyraził się, że Polska i inne kraje Środkowo Wschodniej Europy nie są pod dominacją sowiecką. Był to, w rzeczy samej, niefortunny dobór słów, jak to wykazały późniejsze oświadczenia prezydenta Forda.

W związku z tym wypadkiem Polonia Amerykańska otrzymała niezwykły rozgłos na cały kraj.

W tej sprawie udzieliłem wywiadów na wszystkich stacjach telewizyjnych w Chicago i niektóre z mych oświadczeń przejęte były przez sieci ogólno krajowe. W dodatku dziennikarze czołowych wydawnictw amerykańskich zasypywali mnie pytaniami, na które odpowiedzi wymagały taktu, umiaru i apolityczności.

W piątek, dnia 8-go października, Prezydent Ford zatelefonował do mnie bezpośrednio ze swego samolotu Air Force One i przeprosił Polonię za niefortunny dobór słów podczas debaty. Ten krok odbił się głośnym echem we wszystkich pismach amerykańskich włączając New York Times, a w Europie, London Times.

Dnia 9-go października wygłosiłem przemówienie na Sejmiku Okręgu 10-go w Battle Creek, Mich., który odbył się pod przewodnictwem komisarza Józefa Krawulskiego i komisarki Stanisławy Lemanek. Wręczono mi plik aplikacji nowego członkostwa, oraz $5,400.00 na Kolegium Związkowe.

Tego samego dnia wygłosiłem mowę programową na Jubileuszu Grupy 2416 w Battle Creek, Mich., której prezesem jest Władysław Noga. Grupa posiada swój własny piękny Dom Związkowy, oraz liczne niezwykle czynne członkostwo.

Dnia 10-go października przemawiałem na bankiecie Heritage Award Dinner, wystawionym w Chicago przez Wydział Illinois Kongresu Polonii na cześć przywódcy pracy Bernarda Puchalskiego, oraz sędziów Tadeusza Adesko i Eugeniusza Wachowskiego.

Na bankiecie tym przemówił nominat Demokratów na Prezydenta, Jimmy Carter.

Dnia 12-go października, wraz z innymi przedstawicielami grup etnicznych, odbyłem w Białym Domu konferencję z Prezydentem Fordem, w sprawie dalszego wyjaśnienia jego stanowiska odnośnie narodów Środkowo Wschodniej Europy. Prezydent Ford ponownie i mocno podkreślił, że Stany Zjednoczone pod żadnym warunkiem nie uznają dominacji Sowietów nad tymi narodami.

Ponownie, konferencja ta odbiła się głośnym echem w środkach masowego przekazu, a więc na sieciach telewizyjnych i jako nadzwyczajne artykuły w Chicago Sun Times, w New York Times i w innych czołowych pismach amerykańskich.

Dnia 14-go października, z przedstawicielami czołowych organizacji Polonii, świadczyłem podpisaniu przez Prezydenta Forda ustawy o pomocy dla weteranów polskich. Uroczystość odbyła się w Białym Domu, a wśród uczestników byli były dyrektor George Wrost i komisarka Alicja Nahormek.

Tego samego dnia, oraz 15-go października, brałem udział w posiedzeniach Rady Szkolnej ZNP w Cambridge Springs, Pa. Tu należy podkreślić, że sytuacja w Kolegium Związkowym jest wyjątkowo krytyczna. Posiada ono tylko 211 pełno czasowych studentów i studentek.

Dnia 16-go października, Polsko Amerykańskie Stowarzyszenie Lekarzy, Medicus, odznaczyło mnie złotym Medalem Medicus na bankiecie w New Yorku. Przewodniczącym programu był Dr. Stefan Schwan.

W przemówieniu swoim wykazałem, że Polonia Amerykańska, w tym Dwustuleciu Stanów Zjednoczonych, posiadając za sobą chwalebne dzieje, może śmiało patrzeć w przyszłość, jaką nam przyniesie Trzecie Stulecie naszego kraju.

Dnia 13-go października brałem udział w pięknych uroczystościach Dwustulecia Stanów Zjednoczonych, zorganizowanych przez Wydział Kongresu Polonii na District of Columbia w Washingtonie. Uroczystości skoncentrowały się na złożeniu wieńców i krótkich programach przed pomnikami Tadeusza Kościuszki i Kazimierza Pułaskiego.

W obydwu programach brali udział: — przewodniczący uroczystości, Brigadier General J. E. Pieklik, Ks. Prałat Tadeusz Malanowski z Wydziału Kapłanów Amerykańskich Sił Zbrojnych; General Harry A. Griffith, Mayor miasta Savannah, Ga., John Rousakis, prezes Wydziału Kongresu Polonii Jan K. Miska i Ks. Filip S. Majka.

Tematem mego przemówienia były humanitarne aspekty charakteru Kościuszki, który to temat był mi polecony przez Komitet urządzający tę uroczystość.

Dnia 22-go października, wygłosiłem przemówienie na bankiecie zorganizowanym przez Stow. Weteranów Armii Polskiej na cześć kongresmanów Annunzio i Derwinskiego, dziękując im za wydajną pracę nad przeprowadzeniem ustawy zapewniającej weteranom polskim opiekę szpitalną i lekarską.

Dnia 24-go października odwiedziłem zwłoki śp. George'a Wrost, byłego dyrektora ZNP, który nagle pożegnał się z tym światem w Cleveland.

Sophia A. Halter, Chicago, Ill. w uczczeniu		$ 25.00
śp. Marii Kwiatkowskiej		$ 25.00
Walenty Bank, Chicago, Ill.		9.19
Polska Rada Pracy		100.00
Sędzia Eugeniusz L. Wachowski, Chicago, Ill.		200.00
N.N.		1,000.00
Donations from District 10 PNA:		
PNA Mothers Club, Dearbornm, Mich.	$2,000.00	
Lodge 2737 PNA, Detroit, Mich.	100.00	
Mr. & Mrs. E. Goszczynski, Dearborn Hts.	10.00	
Wladyslawa Janczewska, Hamtramck	10.00	
Mr. & Mrs. J. Jachimek, Hamtramck, Mich.	10.00	
District 10 PNA, Detroit, Mich.	2,000.00	
Alfred Ulman, Hamtramck, Mich.	10.00	
Ulman Travel Bureau, Hamtramck, Mich.	100.00	
Council 54 PNA, Detroit, Mich.	1,000.00	5,240.00
Lodge 3168 PNA, Pasadena, Cal.		100.00
Polish Cadets of Buffalo Inc., Buffalo, N.Y.		500.00
Council 119 PNA, Toledo, Ohio		300.00
Lodge 2534 PNA, Chicago, Ill.		1,000.00
Helena Ulatowski w uczczeniu śp. Jana Ulatowskiego		100.00
Katarzyna Palka, Chicago, Ill.		20.00
Grupa 523 ZNP, w uczczeniu śp. F. Szekluckiego		10.00
Jurek Marcin, Belleview, Fla.		25.00
Razem		8,629.19
Zprzeniesienia od 1-go stycznia do 30-go lipca, 1976		61,750.00
Razem od 1-go stycznia do 28-go października, 1976		$70,379.19

Sprawy biurowe w tym okresie czasu toczyły się zwykłym trybem.

ALOJZY A. MAZEWSKI, Prezes

(Dokończenie jutro)

Kronika z Bridgeportu

Z Posiedzenia Gm. 80 ZNP.—Wiadomości Lokalne.

Pierwsze powakacyjne posiedzenie Gminy 80 ZNP odbyło się w ubiegły piątek, 29 października. Przybyło sporo delegatów i delegatek, by wspólnie radzić nad rozwojem naszej organizacji. Zdano sprawozdanie ze zjazdu Kongresu Polonii.

Delegatami do Sejmiku byli K. Frenzel, A. Frenzel, Waleria Jędresik, p. Ciemny. Wszyscy delegaci radzili nad pracą dla ZNP. Zarząd Gminy 80-ej pozostaje bez zmian.

Grupa 2534, Tow. Bridgeport złożyło $1,000 na szkołę ZNP. Prezeską tej Grupy jest Helena Szulczewska; Zofia Witkowska, skarbniczka; Clara Ciemny, długoletnia sekretarka prot.; Stefania Studzińska, sekr. finn; Maria Śpiewak, dyrektorką. Wszystkie są bardzo czynne w tej Gupie i pracują dla dobra organizacji, nie tylko dla Grupy ale i Gminy 80-ej.

Posiedzenie przeprowadził prezes Gminy 80-ej ZNP, Wł. Tomaszewski. Nadesłane bilety w liczbie 4 zakupiono. Piękna praca Gr. 2534 powinna być przykładem.

Zebranie Stow. Dobroczynności

Zebranie Stowarzyszenia Dobroczynności przy ZNP odbędzie się we wtorek, 9-go listopada, w bibliotece dawnej siedziby ZNP, pnr. 1520 W. Division. Początek o 7:30 wieczorem punktualnie. Ze względu na ważne sprawy i zbliżającą się datę Balu Stowarzyszenia Dobroczynności, jaki odbędzie się 20-go listopada w Hotelu Conrad Hilton, prosimy wszystkie pp. Delegatki o przybycie.

Helena Szymanowicz
wiceprezeska ZNP
prezeska Stow. Dobroczyn.

Wiktoria Kolman
sekretarka protokółowa

Posiedzenie Gr. 1824 ZNP 10 listopada. — Synowie Ziemi Polski, Gr. 1824 ZNP, odbędzie swoje posiedzenie 10-go listopada, w sali Adama Mickiewicza, 3310 S. Morgan ul., o 2-ej po południu. Ważne sprawy do załatwienia, obecność członków wymagana.—Wł. Tomaszewski, prezes; Zofia Tor, sekr. prot..

Posiedzenie Grupy 280 ZNP—10-go listopada. — Zarząd Grupy 280 ZNP Tow. Białego Orła odbędzie bardzo ważne posiedzenie o 2-ej po południu w sali A. Mickiewicza, 3312 S. Morgan ul. — Jan Panka, prezes.

Ze Sceny i Estrady

Mieczysław Fogg w rewii "Sentymentalny Pan", w Lane Technical, ubiegłego weekendu

Mieczysław Fogg ponownie zawitał do Chicago, tym razem w rewii wystawionej z okazji 50-lecia jego pracy artystycznej.

Gdy idziemy na występ artysty, szczególnie piosenkarza, po długiej przerwie, trudno oprzeć się obawie przed rozczarowaniem. Zwłaszcza jeżeli chodzi o artystę, który od najmłodszych lat swej kariery cieszył się sympatią nie tylko licznych rzesz publiczności lecz także krytyków, którzy zawsze znajdą jakieś "ale". W sobotę, na premierze rewii, sponsorowanej przez p, Henryka Michalskiego, słyszałam Fogga poraz pierwszy od... 1939 roku. Gdy przyjechał do Chicago przed kilku laty, zastąpił mnie młodszy kolega, entuzjastyczną recenzję którego czytałam z pewną dozą sceptycyzmu. W sobotę można było przekonać się, że miał rację.

Pamiętam Fogga w Chórze Dana, w Qui Pro Quo, później solowe występy na estradzie i w radio. I mnóstwo płyt w każdym domu warszawskim. Słuchają pana Mieczysława teraz, trudno uwierzyć, że to tyle lat. Czas posrebrzył skronie, sieć zmarszczek nakreślił na czole, ale nie pozbawił artysty największego waloru: pięknej barwy, mocy i świeżości głosu, którym czarował miłośników śpiewu w okresie międzywojennym, a później ich synów i wnuków. Głos aksamitny, młodzieńczy, tak samo dziś czaruje w pięknej pieśni "O matce", jak dawniej w melodyjnych, nigdy niestarzejących się piosenkach: "Gdy w ogrodzie botanicznym zakwitną bzy", "Szkoda twoich łez, dziewczyno" i tysiącach innych. Sentymentalny starszy Pan? Może. Dopóki nie uśmiechnie się i nie zaśpiewa, bo wtedy jest — Mieczysław Fogg.

W repertuarze Fogga, jak zwykle, melodyjne piosenki, sentymentalne słowa i domagania się bisów. Trudno zaspokoić życzenia wszystkich, można byłoby, przynajmniej w części, gdyby zamiast poszczególnych utworów Fogg wykonał wiązankę piosenek dawnych i nowych.

Pierwsza część rewii ilustrowana przeźroczami z życia Fogga, na tle Warszawy, nieco jednostajna. Dopiero druga tryskająca humorem, przeplatanym piosenkami, stwarza nastrój i wywołuje coraz żywsze reakcje publiczności. Jedną z atrakcji drugiej części był występ świetnego humorysty Wiktora Śmigielskiego, który w numerze "Rozkosze Telewizji" wniósł dużo humoru, jakiego brakowało w pierwszej części. Karol Stępkowski w roli "sobowtóra" Fogga — elegancki, obdarzony ładnym głosem i talentem.

Ewa Ulasińska, artystka Teatru Rozmaitości i Lucyna Arska, o całkowicie odrębnych typach, obie o bardzo korzystnej aparacji. Ulasińska — urocza, naturalna, b. dobra w duetach ze Stępkowskim i w solowych występach. Arska pięknie wykonała Wiązankę Melodii Ludowych i Wiązankę Romansów Cygańskich. Obie panie, w efektownych twarzowych strojach, w zupełności zasługują na oklaski, jakimi je darzono po każdym występie.

Zespół orkiestralno-głosowy "Baby Jagi" — na wysokim poziomie. Nazwa zespołu jest zabawnym kontrastem z czwórką młodych, przystojnych i zgrabnych artystek. Zespół doskonale zgrany. Trudno o lepszą oprawę muzyczną i subtelny, fachowy akompaniament.

Nie ulegaa wątpliwości, że główną atrakcją rewii był Jubilat, który wraz z 50-leciem kariery artystycznej obchodził 75-tą rocznicę urodzin. Publiczność przyjmowała ulubionego piosenkarza bardzo serdecznie, ale nawet magiczne nazwisko nestora piosenki polskiej nie zdołało wypełnić sali Lane Technical. Nie jest bynajmniej brakiem uznania dla Fogga. Zasadniczym powodem jest nadmiar imprez w krótkim okresie czasu. Gdyby udało się rozłożyć "na raty" przedstawienia, w większych odstępach czasu jedno od drugiego, byłoby to bardziej korzystne dla naszych impresariów, artystów a także dla bywalców teatru, którzy pomimo najlepszych chęci nie mogą chodzić na wszystkie imprezy.

K. Cz.

Siła Nabywcza w Detroit Spadła

Detroit, Mich. (D.P.-D.) — Siła nabywcza konsumentów na terenie metropolitarnym Detroit spadła znacznie w miesiącu wrześniu, kiedy koszty utrzymania na tym terenie wzrosły o 0.9 procent, więcej niż podwójnie w stosunku do narodowej podwyżki w indeksie cen konsumpcyjnych (CPI).

Podwyżka oznacza, że przeciętny pracownik na terenie Detroit płacił $105.20 we wrześniu za towary i usługi, które kosztowały $100 we wrześniu 1975 roku.

Dept. Pracy, który podał o podwyżce w czwartek powiedział, że podwyżka cen w kraju przeciętnie wyniosła 0.4 procent.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE
Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA — 1490 kc
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:00 rano
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1-2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota
8:00-9:00 rano i
1:00-2:00 po południu
WTAQ (1300)
Niedziela 8:00-9:00 rano
— i —
2:00-3:00 po południu

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA—1490 KC
Sobota 12:00-1:00
Niedziela 10:00-1:00
Stacja WYLO—540 KC
Niedziela 9:30 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł.
do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:00
oraz o 8-ej wiecz.
DR. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII"
WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 pop poł.
do 6-ej wiecz.
W Soboty 4-6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

Lekkomyślne Trwonienie Funduszy Rządowych Przez Wyższe Uczelnie

San Francisco, California. (UPI) — Federalni rachmistrze zarzucają władzom uniwersytetu California, że przetrwonili lekkomyślnie miliony dolarów ofiarowanych im przez rząd federalny na różne programy szkolne. To marnotrawstwo funduszy federalnych, w sumie $650 milionów rocznie, odbywa się od kilku lat i władze federalne zażądały zwrotu przetrwonionych lekkomyślnie funduszy.

W serii ośmiu raportów finansowych — rachmistrze stwierdzili, że na dziewięciu kampusach uniwersytetu California, prowadzenie książek finansowych znajdowało się na poziomie godnym pożałowania. Nie trzymano właściwych rekordów wydatków, ani też nie prowadzono wykazu jak użyto fundusze federalne.

Raporty wykazały, że władze uniwersyteckie przy powstaniu deficytu w pewnych działach, przenosili większe sumy z funduszy federalnych na konta tych wydziałów, dla pokrycia deficytu.

Kupowano ekwipunek do generalnego użytku, taki jak maszynki do pisania, meble, kamery itd., z funduszy federalnych, mimo że wyznaczony uniwersytetom projekt federalny nie potrzebował takiego ekwipunku.

Z funduszy federalnych wypłacano także koszta płatnych urlopów profesorów, zamiast z regularnych funduszy kolegialnych. Zakupywano z funduszy federalnych — różne sprzęty i ekwipunek na przeprowadzenie badań poleconego uczelni projektu federalnego, mimo że taki sprzęt znajdował się już w uniwersytecie, a przykładowo w filii uniwersytetu Davis znaleziono aż 32 identycznych instrumentów, zakupionych z funduszy federalnych. Wypłacono jednemu z uczonych, zatrudnionego w pracy nad projektem federalnym $500 na koszta podróży, nie podając wykazu, gdzie i kiedy wyjeżdżał na przeprowadzenie studiów.

Wystawiono władzom federalnym tak wysokie rachunki za użytek komputerów i innych instrumentów szkolnych, że koszta te wystarczały na zakupno nowego ekwipunku i nowych komputerów dla uniwersytetu. Rachmistrze federalni twierdzą, że władze uniwersytetu zdołały z funduszy federalnych zbudować nadwyżkę $10.6 miliona na pokrycie swych kosztów. Badanie książek finansowych uniwersytetu zostało przeprowadzone przez Dept. Zdrowia, Szkolnictwa i Opieki Społecznej — które łoży $275 milionów rocznie na przeprowadzenie różnych badań dla rządu.

WALENCJA, HISZPANIA.—Król Juan Carlos wita się z robotnikami w czasie otwarcia zakładu samochodowego firmy "Ford," wybudowanego za $775 milionów. W czasie tury, robotnicy wręczyli królowi list z żądaniem pełnych praw politycznych i robotniczych. (UPI)

Nie Doręczona Poczta

Portland, Oregon. (UPI) — Tysiące nie doręczonych listów kampanijnych, znajduje się na poczcie w Portland, Oregon, jak twierdzi kongr. Less Augoin (D - Oregon). Kongr. Augoin zażądał przeprowadzenie śledztwa w tej kwestii, po ukazaniu się na ten temat artykułu w dzienniku "The Oregonian" który powołał się na wypowiedzi gospodarza Rod Adams, zatrudnionego w centralnym biurze poczty w Portland.

Adams powiedział dziennikarzowi, że olbrzymie paki niedoręczonej poczty kampanijnej zostało już zniszczonych, a reszta jest niszczona systematycznie codziennie.

Adams został zwolniony z pracy po ukazaniu się jego — wypowiedzi w dzienniku. Adams powiadomił innych kandydatów ubiegających się o urzędy stanowe, że przesłana przez nich poczta została —zniszczona. Reprezentantka stanowa Pat Whiting (D-Tigard) udała się osobiście na pocztę, gdzie widziała jak wysłana przez nią poczta rzucona była do zbiorników na odpadki.

Zwłoki Na Samolocie

Houston, Texas. (UPI) — Władze lotniska w Houston, — znalazły rozkładające się zwłoki mężczyzny w przedziale nie zaopatrzonym w tlen, samolotu linii National. Sprawdzono, że były to zwłoki uciekiniera z piechoty strzelców morskich, Richard R. Reardon, lat 24, z Kansas City, Kansas, który uciekł z obozu w San Diego, California, w dniu 17 października i prawdopodobnie chciał przejechać się na gapę w samolocie do Houston.

Samoloty pasażerskie tej linii latają na wysokości 40,000 stóp, pomiędzy Los Angeles i Houston. Temperatura w przedziałach nie zaopatrzonych w tlen sięga wówczas kilka stopni poniżej zera.

Krew Na Torze

Goes, Holandia (UPI) Pociąg pasażerski, wskutek złego ustawienia zwrotnic, wjechał całym pędem na stojący na torze pociąg towarowy. W zderzeniu tym conajmniej 6 osób zostało zabitych, a kilkanaście odniosło rany.

Dewaluacja Pesa Meksykańskiego

Meksyk. (UPI) — Władze Meksyku — po raz drugi w przeciągu ostatnich kilku miesięcy, zarządziły upłynnienie wartości pesa na międzynarodowym rynku monetarnym, doprowadzając tym do dewaluacji pesa.

Wartość pesa na rynku monetarnym od ostatnich 22 lat, wynosiła dwanaście i pół pesa za jednego dolara amerykańskiego. W dniu 1 września —Meksyk wprowadził upłynnienie wartości pesa, co spowodowało że wypłata wynosiła przeszło 20 pesa za jednego dolara.

Turyści korzystać będą z dewaluacji pesa meksykańskiego w niższych opłatach za pokoje hotelowe. Gdy poprzednio płacili $25 dziennie za pokój, teraz płacić będą $20. Podobnie przedstawiać się będzie sprawa z posiłkami i innymi wydatkami w podróży po Meksyku. Trudności natomiast napotkają turyści meksykańscy w wyjazdach zagranicę, gdyż koszta takich podróży podskoczą o 33 procent.

Carter Wybrany Prezydentem U.S.A.

(Dokończenie ze str. 1-ej)

zaufanie do mnie i pracowali za moją kandydaturą i przyrzekam, że nie nadużyje tego zaufania. Jesteśmy wielkim państwem. Niejednokrotnie w przeszłości byliśmy niezadowoleni z naszych rządów w Washingtonie, ale wierzę, że nadszedł czas, ażeby wykorzystać nasz wielki potencjał, naszą siłę, przedsiębiorczość i idealizm, jak i nadzieję i patriotyzm, dla dobra naszego państwa, w zjednoczeniu naszych szeregów. Nie będzie to łatwym zadaniem. Nie mam odpowiedzi na wszystkie pytania. Ale nie obawiam się podjęcia obowiązków i odpowiedzialności na urzędzie prezydenta, gdyż liczę na to, że moja siła i odwaga, pochodzące od Was wzmocnią mnie w tym zadaniu. Postaram się wykorzystać okres do inauguracji w styczniu, ażeby bliżej zapoznać się z naszymi problemami, gdyż chcę być dobrym prezydentem".

Prezydent - elekt Jimmy Carter w dn. 20 stycznia zostanie zaprzysiężony jako 39 Prezydent Stanów Zjednoczonych. Carter w dn. 1 października obchodził 52-gą rocznicę swych urodzin. Żonaty z Rosalynn, jest on ojcem czworga dzieci, trzech synów i jednej córki. Najstarszy syn — John (Jack) liczy 28 lat. James III (Chip), 26 lat, Jeff, lat 23, wszyscy trzej synowie są żonaci. Najmłodsza latorośl rodziny Cartera, córka Ann, liczy lat 9. Matka Cartera, "Miss Lillian", liczy lat 78, ma on dwie siostry i jednego brata.

Carter jest absolwentem akademii marynarki wojennej Annapolis i przez jedenaście lat służył w marynarce. Po zrezygnowaniu ze służby, prowadził farmę hodowli orzeszków ziemnych (peanut), na której dorobił się milionowej fortuny, a karierę polityczną rozpoczął w roku 1962, gdy przegrał wybory, ubiegając się o urząd senatora stanowego w Georgia. W roku 1970 został wybrany gubernatorem stanu Georgia, na jedną kadencję.

Wiceprezydent-Elekt

Sen. Walter F. "Fritz" Mondale, z Minnesota, lat 48, został wybrany wiceprezydentem Stanów Zjednoczonych, we wczorajszych wyborach. Mondale, syn pastora metodyskiego, wychowany w małym miasteczku, jest adwokatem z zawodu. Żonaty z Joan, z domu Adams, jest ojcem trojga dzieci: Theodore, Eleanor Jane i William. Mondale uważany jest za jednego z najbardziej liberalnych członków Senatu Stanów Zjedn.

Senatorzy

Niekompletne dotychczas obliczenia głosów wykazują, że Demokraci utrzymają zdobytą przed dwudziestu-dwu laty kontrolę nad Kongresem Stanów Zjedn. Istnieje możliwość, że prof. Hayakawa, Republikanin, odniesie zwycięstwo nad demokratą, senatorem John Tunney, w stanie Caliifornia, gdzie obliczone dotychczas głosy dają większość Hayakawa. Demokrata Howard Metzenbaum, odniósł zwycięstwo nad republikańskim senatorem Howard Taft, w stanie Ohio, a republikanin —Orris Hazch, odniósł zwycięstwo nad demokratycznym senatorem Frank Moss, w stanie Utah. Sen. Montoya, demokrata z New Mexico, przegrał wybory, a zwyciężył republikanin E. Schmitt. Sen. Edward Kennedy (D-Mass.), sen. Henry Jackson (D-Wash.) — sen. Weicker (R-Conn.), sen. Hubert Humphrey (D-Minn.), sen. Robert Byrd (D-W. Va.), sen. Edmund Muskie (D-Maine), sen. Byrd (D-Va.), sen. W. Proxmire (D-Wis.), zostali ponownie wybrani.

Republikanin Heinz odniósł zwycięstwo nad swym demokratycznym oponentem Green w stanie Pennsylvania, na miejsce ustępującego w styczniu sen. Hugh Scott.

Z polonijnych kandydatów do Izby Niższej Kongresu, wiadomo, że kongr. Klemens Zabłocki z Wisconsin, został ponownie wybrany, gdyż nie miał opozycji. Kongresmanką ze stanu Maryland — została wybrana po raz pierwszy radna miasta Baltimore, Barbara Mikulska. Kongr. Henry Helstoski, demokrata z New Jersey, jak wykazują ostatnie niekompletne obliczenia, przegrał wybory.

Niezwykłą niespodzianką wczorajszych wyborów było zwycięstwo republikanina Lugar na urząd senatora ze stanu Indiana, który otrzymał olbrzymią większość głosów nad swym oponentem demokratą sen. Vance Hartke.

Rocznica Tragicznej Śmierci Profesorów Lwowskich Uczelni

W 35 rocznicę męczeńskiej śmierci 25 profesorów lwowskich wyższych uczelni oraz członków Ich rodzin, zamordowanych przez gestapo 4-go lipca 1941 r., zostanie odprawione uroczyste nabożeństwo w katedrze św. Jana we Wrocławiu w dniu 4-go listopada, donosi "Tygodnik Powszechny".

Tygodnik przypomina z czcią Ich nazwiska:

Kazimierz BARTEL, 59, prof. politechniki, dr. matematyk, zamordowany w kilka dni później.

Antoni CIESZYŃSKI, 59, prof. uniw., dr, stomalog, laureat międzynarodowej nagrody Millera.

Władysław DOBRZANIECKI, 44, prof. uniw., dr, chirurg.

Jan GREK, 66, prof. uniw., dr, internista, oraz jego żona.

Maria z Pareńskich GREKOWA.

Jerzy GRZĘDZIELSKI, 40, do. uniw., dr, okulista.

Edward HAMERSKI, 51, prof. WSW, dr, internista-epidemiolog.

Henryk HILAROWICZ, 51, prof. uniw., dr, chirurg.

Henryk KOROWICZ, 51, prof. AHZ, dr, ekonomista, b. rektor AHZ, zamordowany w kilka dni później.

Włodzimierz KRUKOWSKI, 53, prof. politechniki, dr, inż. elektryk.

Roman LONGCHAMPS DE BERIER, 56, prof. uniw., dr, prawnik, rektor uniwersytetu, oraz jego synowie:

Bronisław LONGCHAMPS DE BERIER, 25, absolw. politechniki;

Zygmunt LONGCHAMPS DE BERIER, 23, absolw. politechniki;

Kazimierz LONGCHAMPS DE BERIER, 18, absolw. liceum.

Antoni ŁOMNICKI, 60, prof. politechniki, dr, matematyk.

Stanisław MACZEWSKI, 49, doc. uniw., dr położnik-ginelog..

Witold NOWICKI, 63, prof. uniw., dr, anatomopatolog, oraz jego syn.

Jerzy NOWICKI, 27, dr, asystent wydziału lekarskiego.

Tadeusz OSTROWSKI, 60, prof. uniw., dr, chirurg, oraz jego żona.

Jadwiga ze Szczuków OSTROWSKA.

Stanisław PILAT, 60, prof. politechniki, dr, chemik.

Stanisław PROGULSKI, 67, doc. uniw., dr, pediatra, oraz jego żona.

Andrzej PROGULSKI, 29, inż. elektryk.

Roman RENCKI, 74, prof. uniw., dr, internista.

Stanisław RUZIEWICZ, 51, prof. AHZ, dr, matematyk, rektor AHZ, zamordowany w kilka dni później.

Włodzimierz SIERADZKI, 70, prof. uniw., dr medyk sądowy.

Włodzimierz SOŁOWIJ, 82, em. prof. uniw., dr położnik-ginelog, oraz jego wnuk.

Adam MIĘSOWICZ, 19, absolwent liceum.

WŁODZIMIERZ STOŻEK, 57, prof. politechniki, dr, matematyk oraz jego synowie:

Eustachy STOŻEK, 29, inż. elektryk, asystent politech.;

Emanuel STOŻEK, 24, absolw. wydziału chemii politech.

Kazimierz VETULANI, 61, prof. politechniki, dr. matematyk.

Kasper WEIGEL, 61, prof. politechniki, dr, matematyk, oraz jego syn:

Józef WEIGEL, 33, mg praw.

Roman WITKIEWICZ, 55, prof. politech., dr, inż. mech.

Tadeusz ŻELEŃSKI (BOY), 66, pisarz, tłumacz, prof. uniw., dr, romanista.

Kalendarzyk Posiedzeń

Piątek, 5 Listopada

Tow. Białego Orła, Grupa 2727 ZNP zawiadamia wszystkich członków i członkinie, iż mies. posiedzenie odbędzie się w piątek, 5 listopada, w sali Weteranów, przy 48-ej ulicy i Wood. Początek o godz. 7:30 wieczorem. Sekretarka finans. będzie odbierać składki od 7-ej wiecz.

Jest dużo ważnych spraw, ponieważ w przyszłym miesiącu odbędą się wybory urzędników na rok 1977. Będziemy również mieli Gwiazdkę dla dzieci 11 grudnia, a instalację 15 stycznia.

Franc. Goryl, prezes; Steve Matusik, sekr.

Klub Parafii Dąbrowa — odbędzie swe posiedzenie w piątek. 5 listopada, w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey Ave. Członkowie i członkinie proszeni są o liczne przybycie, ponieważ jest dużo ważnych spraw do omówienia i załatwienia. — Kazimierz Bomba, prezes; Maria Przybylska, sekr. prot.

Tow. Polska w Ogniu, Grupa 1900 ZNP odbędzie swe posiedzenie w piątek, dnia 5go listopada, o godzinie 8mej wieczorem, w Louis Hall pnr. 1001 N. Wolcott ul. Ze względu na ważne sprawy, jakie będą omawiane, zarząd prosi na posiedzenie wszystkich członków.

Tadeusz Pyrchla, prezes; Anna Nikiel, sekr. prot.

Niedz., 7 Listopada

Klub Powiatu Grybów — zawiadamia, iż posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 7 listopada, w sali Klubu Karlov, pnr. 4058 West 47-ma ulica, o godz. 2:30 po południu. Członkowie proszeni są o liczne przybycie, ponieważ jest dużo ważnych spraw do załatwienia. — Maria Kozub, wiceprezeska; Józef Gaweł, sekr. prot.

Tow. Ratunkowe Kwikowa — odbędzie posiedzenie w niedzielę. 7 listopada, w sali pnr. 5814 W. Fullerton Ave., o godz. 2:30 po południu. Mamy dużo ważnych spraw do załatwienia, przeto obecność członków jest wymagana. Komitet zda sprawozdanie z zabawy — która była sukcesem. Członkowie, którzy byli z wizytą u rodzin w Kwikowie, zdadzą relacje, jakie zapotrzebowania są tam plne, do wykonania. Nowi członkowe będą mile przyjęci. — Jan Pieprznik — prezes; Zofia L atuszek — sekr.

Kalendarz Zabaw

Sobota, 6 Listopada

Klub Iwonicz Zdrój — urządza jesienną zabawę taneczną w sobotę, 6 listopada, w sali Słowika, pnr. 3210 N. Milwaukee Avenue. Początek zabawy godzina 8ma wieczorem. Gra orkiestra Krakowiak, donacja $3.50. Dochód przeznaczony jest na dalszą pomoc dla kościoła w Iwoniczu. Zarząd i komitet serdecznie zapraszają członków z rodzinami, sympatyków i całą Polonię.

Niedziela, 7 Listop.

Klub Parafii Odporyszów urządza zabawę towarzyską (stoliczkową) w niedzielę, dnia 7 listopada, o godz. 2-ej po południu, w sali P.L.A.V. Halls, pnr. 3024 N. Laramie ave., na którą zaprasza członkostwo, przyjaciół i całą Polonię.

Stanley Jakus, prezes; Józef Wens, sekr. prot.

Tow. Gwiazda Wolności, Grupa 1820 ZNP zaprasza wszystkich swoich członków na regularne mies. posiedzenie, które odbędzie się w niedzielę, 7-go listopada, w sali Bagatela, pnr. 1122 N. Milwaukee ave., o godz. 1:30 po poł.

Jest dużo ważnych spraw do załatwienia, przeto uprasza się członkostwo o jak najliczniejsze przybycie. Przypominamy, iż nasz Bal roczny odbędzie się w sobotę, 6-go listopada, w sali Weteranów, pnr. 6005 W. Irving Park Rd.

Za zarząd: Adolf Dąbrowski, prezes; Józef M. Rutkowski, sekr. prot.

Tow. Kopiec Piłsudskiego Grupa 1972 ZNP—zawiadamia wszystkich członków naszej Grupy, iż zebranie odbędzie się w niedzielę, 7 listopada, o godz. 2-ej po południu, w sali pnr. 4512 S. Marshfield ul. Sekretarz finans. będzie urzędował od godz. 1-ej po południu. Ze względu na ważne sprawy, które są do załatwenia, pro-Bomba — prezes; Maria Przylska, rząd; — Bolesław Bialic, prezes; Andrzej Sławiński, sekr. prot.

Klub Brzeziny odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, dnia 7go listopada, o godzinie 2ej po południu, w lokalu zwykłych naszych zebrań pnr. 2841 N. Kilbourn Ave. Prosimy członkostwo o liczne przybycie.

Stanisław Jaskułka, prezs.

Klub Przyjaciół miasta Żabna odbędzie swe mies. posiedzenie w niedzielę, dnia 7go listopada, w sali Weteranów pnr. 3024 N. Laramie Ave., o godz. 3ej po południu. Zapraszamy członkostwo i rodaków z Żabna i prosimy o liczne przybycie, gdyż będzie omawiana sprawa naszej jesiennej zabawy. Cel jest godny poparcia.

K. Matug, prezes; Z. Giza, sekr.

Rekordowe Zyski Chryslera

Detroit, Mich. (D.P.-D.) — Chrysler Corporation, która jeszcze przed rokiem stała u progu bankructwa, w trzecim kwartale 1976 roku zdobyła nowy rekord zysków w sumie $76 milionów. W 9-ciu miesiącach bieżącego roku Chrysler zarobił więcej aniżeli w jakimkolwiek roku przez okres 12-tu miesięcy.

Przed rokiem za trzeci kwartał korporacja miała $79 mln strat. Bieżący trzeci kwartał pobił rekord $65 mln z 1950 roku. Ogółem w 9-ciu miesiącach bieżącego roku Chrysler zarobił więcej niż $3$2.9 mln, co było rekordem firmy w 1968 roku.

Obecnie Chrysler prowadzi rokowania o nowy kontrakt z unią UAW, która wyraziła zadowolenie z powodu "kompletnego odbudowania się firmy". Największa część zysków jednak pochodzi z subsydiów, jakie rząd brytyjski wypłacił Chryslerowi w Anglii; $27 mln dochodów stanowi właśnie sumę pomocy rządu angielskiego.

Jakiekolwiek są źródła dochodów Chryslera, zwraca się uwagę na fakt, że firma znajduje się obecnie w doskonałej sytuacji. Produkcja wszystkich samochodów jest w pełni, a szczególnym powodzeniem cieszą się auta Aspen i Volare.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym

Gest Bobby Vintona

Słynny piosenkarz amerykański polskiego pochodzenia, Bobby Vinton, — występując niedawno w Miami na Florydzie, dochód z tego występu przeznaczył na Planetarium Kopernika, które florydzka Polonia wznosi dla uniwersytetu w Coral Gables. Polonia zebrała już na ten cel ponad 50 tysięcy dolarów, a potrzebuje jeszcze sto tysięcy.

MOSKWA — Wicepremier Mikołaj A. Bajbakow przemawia w Moskwie w czasie konferencji sowieckiego parlamentu. (UPI)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż, ojciec, brat i dziaduś nasz, ś. p.

Jan Obrochta

nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 31-go października 1976 roku, o godzinie 11:30 w nocy, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 4-go listopada. o godzinie 9:00 rano z Joseph Nosek & Sons Funeral Home, pnr. 6716 W. 16th St., Berwyn, Ill. do kościoła Matki Boskiej Częstochowskiej (Msza Św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Antonina (z domu **Kalisz**), żona; **Aniela (Franciszek) Mulica, Jan (Stanisława) Obrochta,** córka, syn, synowa i zięć; **Aniela Obrochta, Wiktoria Miatus, Aleksandra Paniek,** siostry; **Stanisław** i **Józef,** bracia; **Stasiu** i **Stasia, Danusia** i **Krzysiu,** wnuczki i wnuki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Joseph Nosek and Sons Funeral Home. Telefon 484-7415.

2, 3

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, szwagier i wuj nasz, ś.p.

Franciszek J. Dolata

(Dolacinski)

Czł. Tow. Króla Jana Sobieskiego III, Tow. Laurowego Wieńca Gr. 538 Z.P.A. i Gen. Pulaskiego Post No. 86 A.L., po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 31go października, 1976 roku, o godzinie 6:15 wieczorem, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać w środę po godz. 1:30 po poł.

Pogrzeb odbędzie się we czwartek, dnia 4go listopada, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5774-76 W. Lawrence Ave., do kościoła Św. Konstancji, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Vera (z domu **Mushinski**), żona; **Katarzyna Dolacińska** i **Weronika Dolacińska,** bratowe; **Edward (Olga) Mushinski** i **Józef (Helena) Mushinski,** szwagrowie i szwagierki; bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Kowachek Funeral Home, Telefon 545-3800.

(2, 3)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, brat, szwagier i wuj nasz, ś.p.

Michael J. Homyak

(brat ś.p. Walter)

Członek Tow. Najśw. Imienia Jezus, Grupy 588 Z.N.P. i Illinois Police Rserves, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 2go listopada, 1976 roku, o godzinie 10ej rano, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godz.. 6ej do 10ej wiecz. i w czwartek od godz. 2ej do 10ej wiecz.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5go listopada, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4901 So. Archer Ave., do kościoła Św. Brunona, a stamtą dna cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Ann (z domu **Mokryzcki**), żona; **Virginia (Otto) Socher, Irene Bloodgood, Agnes Homyak,** siostry, szwagier i bratowa; siostrzeńcy i siostrzenice, bratanki i bratanice; oraz szwagrowie i szwagierki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Szykowny Funeral Home, Telefon 735-7521.

"Kryminalny Interes" Przemyt Krwi

Od kilku już lat, w niektórych krajach Ameryki Łacińskiej, rozwija się skup krwi, wysyłanej następnie do Stanów Zjednoczonych, lub Europy zachodniej. Proceder ten — przy pomocy którego spekulanci żerując na nędzy krwiodawców — zbijają majątek — wzbudza powszechne oburzenie.

Każdego miesiąca Ameryka Łacińska wysyła do USA i Europy zachodniej miliony litrów krwi i plazmy. Zajmują się tym przeważnie pośrednicy mający swą główną siedzibę w Miami na Florydzie. Sytuacja w tej dziedzinie, zaalarmowała nawet redakcję czołowego pisma brazylijskiego "Jornal do Brasil", które zamieściło wywiad z dyrektorem jednego ze szpitali w Sao Paulo — dr. Francisco Antonacio. Przez dłuższy czas ten specjalista wchodził w skład krajowej komisji hemoterapii. W swej wypowiedzi zacytował on m. in. niedawne oświadczenie dr. Hendrika Krijnera z kierownictwa Światowej Organizacji Zdrowia, który potępił przemyt krwi uprawiany na skalę międzynarodową.

Dr. F. Antonacio przyznał, że sprawa przemytu krwi z Brazylii nie po raz pierwszy wypływa obecnie na łamy prasy tego kraju. Podobnie jak w szeregu innych krajów słabo rozwiniętych tak i w Brazylii uprawiano ten proceder od dawna. Np. w 1964 roku, ówczesny dyrektor jednego z brazylijskich laboratoriów badania krwi, Carlos Erlich, sprzedał firmie zachodnio-europejskiej Hoescht kilka ton plazmy ludzkiej. Ten specyficzny towar został jednak wówczas wykryty w porcie Rio de Janeiro. W początkach br., pewna firma zwróciła się do krajowej komisji hemoterapii z prośbą o zezwolenie na wywóz krwi z Brazylii za granicę.

Według "Jornal do Brasil", największy w Ameryce ośrodek przemysłu krwi mieści się w stolicy Nikaragui-Managui. W tym bowiem kraju transakcje handlowe krwią są legalne. Z innych krajów latyno-amerykańskich nielegalnie przesyła się tam pobraną krew, która następnie jest wysyłana z Nikaragui do Europy, w cenie 30 dolarów za pół litra. Dr. Antonacio określił handel krwią lub plazmą jako "kryminalny interes".

Brazylijski lekarz nie tylko skrytykował "eksport" krwi, ale także potępił stanowisko, jakie zajmuje w tej dziedzinie Brazylijski Instytut Ochrony Społecznej (INPS). Zabronił on bowiem oddawania krwi dla ciążko chorych przez ich krewnych. Z tego powodu, aż 90 procent transfuzji dokonywanych w szpitalach w Rio Janeiro, wymaga zakupu krwi w odpowiednich "bankach krwi". INPS, pobierając krew w swych szpitalach, płaci krwiodawcom 4 dolary za pół litra życiodajnego płynu. Natomiast za krew nabywaną w "bankach krwi" dla potrzeb szpitalnictwa Instytut płaci 11 dolarów za pół litra krwi.

1.3 Miliona Czyta Polskie Pisma

Orchard Lake, Mich. (KW) — Badania w Orchard Lake, Mich., wykazały, że 1.3 miliona ludzi otrzymuje Polsko-Amerykańskie publikacje w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie.

W Stanach Zjednoczonych znajduje się 73 publikacji, z których 25 jest w języku polskim, 22 w angielskim i 23 w obydwóch językach. Liczba obiegu polskich publikacji w Stanach Zjednoczonych wynosi 1,315,745, a w Kanadzie 14,600.

Chicago to "kolebka" 15 amerykańskich publikacji, których liczba obiegowa wynosi 255,000. Jest to około 20 proc. amerykańsko - kanadyjskiej liczby obiegowej.

Powyższe dane opublikowane zostało przez Ośrodek Polskiej Nauki i Kultury, w monografii zatytułowanej: — "Directory of Canadian-Polish and Polish-American Periodical Publications'.

W monografii przedstawione są szczegółowo dane z jedenastu stanów nie wykluczając District of Columbia. Stan Illinois jest liderem polsko-amerykańskich publikacji, których liczba wynosi 16. Następnym stanem jest Michigan, z dwunastoma publikacjami, z których siedem wychodzi w Orchard Lake, a pięć w Detroit. Nowy Jork posiada 11 publikacji, a Pennsylvania 10. Inne stany, które posiadają polskie publikacje to: Ohio, New Jersey, California, Minnesota, Massachusetts, Virginia i Wisconsin.

W Stanach Zjednoczonych posiadamy trzy dzienniki w języku polskim: — "Dziennik Związkowy", wychodzący w Chicago; "Dziennik Polski", ukazujący się w Detroit; oraz "Nowy Dzienik" z Jersey City, New Jersey. Łączny ich obieg wynosi 50,000.

W Kanadzie z ogólnej liczby 12 publikacji 10 wychodzi w Toronto. Dziewięć kanadyjskich publikacji jest wyłącznie w języku polskim, w skład których wchodzą: dzienniki, tygodniki, miesięczniki, magazyny relgijne, itp.

Dwudziestostronicowy monogram można nabyć w cenie $2.00, pisząc na adres: Center for Polish Studies and Culture, St. Mary's College, Orchard Lake, Michigan. 48033.

Książę Karol Wraca Do Cywila

"Książę Karol, następca tronu Wielkiej Brytanii, ukończy służbę w marynarce wojennej z końcem bieżącego roku" — oświadczył jeden z rzeczników rodziny królewskiej w Buckingham Palace. Będzie on miał szereg obowiązków związanych z jubileuszem dwudziestopięciolecia panowania Królowej Elżbiety II. Książę Karol jest przewodniczącym Komitetu Obchodu Srebrnego Jubileuszu, który przypada na miesiąc luty następnego roku, 28-letni najstarszy syn Królowej i Księcia Filipa, jest obecnie komendantem mniejszej jednostki marynarki brytyjskiej, stacjonowanej na Morzu Północnym.

Po uroczystościach przewiduje się, że zajmie on jakieś ważne stanowisko. Mowa jest o tym, że zostanie on Gubernatorem Generalnym w jednym z państw Brytyjskiej Wspólnoty Narodów, prawdopodobnie w Australii.

Czołowy londyński dziennik "Daily Express" podaje, że obecna Królowa nie chce dopuścić do tego, aby jej syn podzielił los byłego Króla Edwarda VII, któremu Królowa Wiktoria nie powierzyła żadnych poważniejszych funkcji za jej panowania, w wyniku czego uzyskał sobie opinię "playbo'a", w ówczesnej Europie. Rzecznik Królowej, zapytany o rzekomy romans Księcia Karola z Daviną Sheffield, oświadczył, że chodzi w tym wypadku o nic więcej, jak tylko o "przypuszczenia".

★ Praca

MULTI UNIT
Restaurant Division
CASHIERS AND FOOD CHECKERS

Wanted for Jacques Complex Day or Evenings Shifts. Must be able to speak and understand English. We will train. Liberal fringe benefits offered.

Apply in person 3rd floor
KINZIE STEAK HOUSE
33 W. Kinzie St.
9 A.M. to 11 A.M. Monday through Friday. As for
Mr. D. P. Sklodowski
An Equal Opportunity Employer

OD WYDAWNICTWA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Wszystkie ogłoszenia realnościowe w tym piśmie zgodnie z Federal Fair Housing Act z 1968 roku nie mogą zawierać żadnych wyróżnień, ograniczeń ani dyskryminacji opartych na rasie, kolorze, religii, płci, lub pochodzeniu narodowościowym — gdyż takie wyróżnienia są nielegalne.
Dziennik Związkowy nie może wobec tego świadomie przyjmować żadnych ogłoszeń które są niezgodne z tym prawem. Zawiadamiamy zatym naszych czytelników, że każde ogłoszenie realnościowe w tym piśmie daje zawsze równe szanse każdemu.

PUBLISHER'S NOTICE

All real estate advertised in this newspaper is subject to the Federal Fair Housing Act of 1968 which makes it illegal to advertise "any preference, limitation, or discrimination based on race, color, religion, sex, or nationality origin, or an intention to make any such preference, limitation, or discrimination."
This newspaper will not knowingly accept any advertising for real estate which is in violation of the law. Our readers are informed that all dwellings advertised in this newspaper are available on an equal opportunity basis.

★ Praca ★ Praca

ipsco

ELECTRICIANS

Required by heavy industrial manufacturing plant in Regina, Saskatchewan. Prefer applicants to have journeyman's ticket. Permanent employment, excellent fringe benefits including life insurance, sickness benefits, pension, dental plan, eleven paid holidays and vacations of 3 weeks after 1 year, 4 weeks after five years and 5 weeks after 12 years.

Wire or write details in strict confidence to:

INTERPROVINCIAL STEEL AND PIPE CORPORATION LTD.
Personnel Department, Mr. Harry Hoskin
P. O. Box 1670
Regina, Saskatchewan
Canada, S4P 3C7

CAFETERIA HELP
MORNING HOURS & NOON HOURS
SALES
MORNING HOURS & NOON HOURS
PORTERS
MORNING HOURS & NOON HOURS
ALSO EVENING HOURS
APPLY IN PERSON
PERSONNEL OFFICE
SEARS, ROEBUCK & CO.
1555 Lake Cook Road
Northbrook, Illinois
291-4270-4271
An Equal Opportunity Employer

FOLDING CARTON CUTTING PRESSMEN

Leading So. West side Folding Carton Manufacturer has immediate openings for Journeyman experienced in paper board cutting and creasing. Qualified applicants must be able to set-up and run either sheet-fed Miehle Flat Bed Presses or Mercury, Zerand and Champlain type Roll-Fed Presses. Platten Press experience helpful.

We offer excellent opportunity on our 2nd and 3rd shift. Top pay and ben. Union shop. Qualified women and minority applicants welcome.

Call for appointment
MR. NEWMAN **847-2500**
HOERNER WALDORF CORP.
Equal Opportunity Employer M/F
Applicants must be able to read, write and speak English.

JANITOR
• 2nd Shift (4 P.M. to Midnight)
Immediate opening for a full time position on our Janitorial Staff. Steady work.
Applicant must read, write and speak English.
APPLY IN PERSON — PERSONNEL
OR CALL 277-8800, Ext. 219
TURNER DECORATIVE ACCESSORIES
4147 W. Ogden Ave. **Chicago**
An Equal Opportunity Employer M/F

WANTED
AIDES & ORDERLIES
UP TO $3.10 PER HR.
Good benefits
Call Mrs. Quinn
(for appt.)
967-7000
(Monday to Friday)
PLAZA NURSING CENTER
8555 MAYNARD ROAD
NILES, ILL.

COOK
Part time, weekends, 18 years or over.
APPLY IN PERSON
PIZZA HUT
7043 W. Roosevelt
Berwyn

RESTAURANT CASHIERS SALAD MAKER
For modern employee cafeteria in Deerfield. Holiday pay plus benefits. For appt.:
948-3970
An Equal Opportunity Employer M/F

BOILER ATTENDANT
Opportunity exists for a boiler attendant. Must be licensed by the city of Chicago, able to operate and maintain gas-fired high pressure steam generating equipment.
7 Day Schedule
$7.20 Per Hour
Excellent Fringe Benefits
CALL KARL STRAND
TOOTSIE ROLL INDUSTRIES
581-6100
An Equal Opportunity Employer

POTRZEBNI KELNERZY I KELNERKI DO KAWIARNI
Muszą Mówić Po Angielsku
Zgłoszenia Od 2-4-ej
WIMPY GRILLS
22 W. Monroe Ul. **Room 1200**

PUBLIC RELATIONS PERSONS
Needed With Polish Language
Ability to represent the one and only Playboy Resort at Lake Geneva.
WE TRAIN YOU
Excellent income and benefits.
CALL 986-8078
For an interview.

• KUPUJCIE W SKŁADACH • KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ Praca Żeńska

• **SEWING MACHINE OPERATORS**
Full Time
Excellent Benefits
Call for Appointment
583-8800
Needlecraft Corp. of America
3900 N. Claremont

WAITRESSES
Part time, 21 or over, weekend evenings. Guaranteed $2.10 per hour.
APPLY IN PERSON
PIZZA HUT
7043 W. Roosevelt
Berwyn

DO SZYCIA DRAPERII
Wolimy doświadczone, lub nauczymy. Północno-zachodnie przedmieście.
478-7666
Pytać o PANA SINGER

POTRZEBNA samodzielna krawcowa od zaraz. Mówimy po polsku. Highland Park. 432-2200.

WE NEED A WOMAN PRESSER
to work in our finishing department.
Steady position, good pay.
3945 N. SHERIDAN **DI 8-4455**

CAFETERIA HELP
Mature lady wanted to serve food on cafeteria line in college residence. Hrs. 10 A.M. to 7 P.M.
Call between
9 A.M. and 3 P.M.
262-8100 Ext. 208

POTRZEBNA janitorka z autem do pracy na północno-zachodnich przedmieściach. Dzwonić 235-0407 do 3-ej po poł.

RN's & LPN's
All shifts. Full or part time. Excellent salary. Good benefits.
Modern nursing home.
Niles.
PLAZA NURSING HOME
8555 Maynard Road
967-7000

PRACA dla kobiet przy sprzątaniu prywatnych domów. Dzwonić wieczorem. 237-3176

★ Praca Męska

TERRIFIC OPENINGS IN ONTARIO, CANADA
MOULDMAKERS-JOURNEYMEN
Must be 1st Class

5 years experience or over to work on large moulds for plastic automotive parts. Steady employment. Top rates for top applicants. Write, or call in confidence to Plant Superintendent.

(416) 669-2350

ROCKWELL INTERNATIONAL OF CANADA LIMITED
P.O. Box 9500
Downsview, Ontario, Canada M3M 3B9

★ Kontraktorzy ★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz **588-6535**

CENY WZRASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawą wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech.
Również w nagłych wypadkach.
General Contracting Co.
4146 W. ARMITAGE
278-1525

★ Poszukuje Pracy

PODEJMĘ pracę w kulturalnym domu 2 lub 5 dni w tygodniu, wyłącznie w śródmieściu Chicago. Zgłoszenia telefonicznie w niedzielę od 8-4ej: 598-3976.

OBSZERNE, nowoczesne, czyste, 5 pokojowe mieszkanie, 1-sze piętro front — 2 sypialnie, centralne ogrzewanie. $175 włącznie z gazem do gotowania. Wolne od 10 listopada. — 3605 W. Palmer. 725-0785

★ Praca Męska

POTRZEBA
5 doświadczonych do polerowania i wygładzania metali. (Polishers & Buffers)
DELTA METAL POLISHING & PLATING, INC.
221 N. Laflin **226-5088**

GLEASON MEN
HOBBER HANDS
BROACH HANDS
Top wages, good benefits. Day work.
378-7060
BALFRE GEAR CO.

INSTALLER SERVICEMAN
Experienced serviceman and installer for heating and air-conditioning.
593-8780

POTRZEBNI PRACOWNICY
na następujące stanowiska:
(a) PRESSMAN
(Letter Press)
(b) 1 PRESSMAN
(Die Cutting)
(c) 1 PRESSMAN
(Mercury Printer and Die Cutter)
(d) SETUP MAN
(Straight Line, Master and Windowing)
Dzwonić pnr. 226-7952
Muszą mówić i rozumieć jęz. angielski.

TAILOR
Full or part time.
Men's clothing store. Must speak English.
Skokie
673-8645

MACHINISTS
Lathe hands — Mill hands
Must be experienced. All benefits including profit sharing.
LATINI MACHINE CO. INC.
893 Industrial Dr.
Elmhurst, IL. **626-4846**

ASSISTANT MAINTENANCE CUSTODIAN
With an understanding of routine heating, air conditioning, electrical, plumbing and minor repairs around building. Also janitorial experience. Man with automobile preferable. Good working conditions, good fringe benefits. Polish and English speaking. For further details
Call 286-0500 Ext. 259
Ask for Building Manager

SPAWACZ DO ZAGRZEWAREK
3 do 5 Godzin Dziennie i Do Spawania Elektrycznego.
327-0224
PAWLOWSKI

★ Domy

3x6 MUROWANY, 3323 W. Pierce $25,900 — oferta. 20% czystego dochodu. Wynajęte z depozytem asekuracyjnym. Właściciel: 776-9642

★ Do Wynajęcia

FOR RENT
3 Rooms Furnished. 1513 W. Ohio Street. (Near Ashland Ave.) — Very Clean.

DO WYNAJĘCIA
Piękne 3 pokojowe mieszkanie na 3-cim piętrze.
Gorącą wodą ogrzewane.
Tel. HU 9-2725
Rozmówicie się po polsku.

4 POKOJOWE mieszkania, włącznie z piecem kuchennym i lodówką. Komorne mniej więcej $100 miesięcznie. Dzwońcie po polsku: EV 4-8841 lub po angielsku po 8-ej wiecz. 693-4614.

6 POKOI, nieumeblowane, na 2-im, ogrzewane, gorąca woda, dla dorosłych dobrych ludzi oddam tanio. Okolica 3000 zachód— 2000 północ. 486-3619 po 5ej.

4 POKOJE do wynajęcia. — 2317 W. Thomas ul.

4 POKOJE ogrzewane, gorąca woda, na 1-szym z tyłu. Dorosłym. — 278-8965.

6 ROOM APT., 1st FLOOR
Gas space heat, excellent transportation and shopping. Adults. Vicinity North Ave. and Homan.
679-5362 or HU 8-1618

6 POKOI — 3 sypialnie — ogrzewane. W okolicy North i Cicero. Wolimy dorosłych. — 237-6315, AL 2-1894.

5 POKOI, ogrzewane. W okolicy Laramie i Fullerton. 965-5963.

CRAGIN — wynajmię 5 pokoi taniej wzamian za pomoc koło domu. — 237-0057.

★ Poszukuje Mieszkania

MŁODE małżeństwo poszukuje małego mieszkania na Jackowie. Dzwonić rano 652-6125, po południu 384-3635.

★ Posiadłości Pozamiejskie

STARSZY z 3 sypialniami dom przy Island Lake, 12 mil na południe od Bruce, Wisconsin. 4½ akra ziemi, duże sosny i jodły, duży tern na ogród. Wspaniałe rybołówstwo i polowania w pobliżu. Dzwońcie 715-868-4855 lub piszcie (po angielsku) do: Dale Lambert, Route 2, Bruce, Wisc. 54819.

★ Przeprowadzki

ARTHUR MOVING & PACKING CO.
Polska doświadczona firma przewozowa.
PRZEPROWADZKI TANIO, SOLIDNIE i Z GWARANCJĄ.
588-5567 oraz 463-8624
od 8ej do 8ej wieczorem.

★ Kanalizacja

Fachowa instalacja urządzeń przeciw powodzi.
Czyścimy zbiorniki kanałów odpływowych.
Licencjonowani i bondowani.
J. & C.
SEWERAGE & DRAINAGE
Tel.: 282-0666

GRZESIK
Obsługa urządzeń kanalizacyjnych.
Reperujemy zacięki i zalewy.
Przystępnie.
489-6153 lub 486-0100

★ Parcele

PÓŁNOCNO-zachodnie Illinois, 10 bieżących farmerskich akrów. Pieszy dystans do szkoły i miasta. Dobra droga, dobra inwestycja. 231-1025

★ Skład Żelastwa

NORTH AVE. IRON & METAL CO.
KUPUJEMY STARE RZECZY
Miedź, Mosiądz, Aluminium, Ołów, Chłodnice, Baterie i t.p.
1917 W. NORTH AVE.
278-4370

★ Pomoc Domowa

HOUSEKEEPER — PLAIN COOK
For two adults. Near North. New apt. Live in, own room, bath and T.V. Top salary and home for right person. 5 day week. Recent references. English necessary.
642-8069

POTRZEBNA do zamieszkania niańka do niemowlęcia. Duże mieszkanie na Lake Shore Drive. 549-6899.

HOUSEKEEPER
Pleasant, reliable, responsible to live in with happy Northbrook family. 5 day week. — Cleaning, laundry and childcare. Ages 1 & 3. Must speak English. Non-smoker. Excellent recent references required. Salary $85 per week.
564-1415

DO POMOCY matce, musi zamieszkać, bardzo miła rodzina. Konieczne trochę angielskiego. — Dobre wynagrodzenie. 944-3233.

★ AUTA

1974 IMPALA - - - 235-8190

★ MEBLE

Central Furniture
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo zawiadamia, że
W OKRESIE JESIENNYM CENY MEBLI i "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARE PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości

Komplet mebli do 3ch pokoi	$288
Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami	$168
Komplety mebli do sypialni	$119
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood"	$ 58
Kanapa i fotele	$139
Kanapa rozkładana do spania	$ 78
Radio-magnetofony	$39 95
Materace	$19.88
Komplety mebli do kuchni "dinette sets"	$ 46
Kuchnie gazowe (gas ranges)	$159
Lodówki lub zamrażacze ("freezers")	$168
Z 6 sztuk drewniane komplety do jadalni	$348
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru	$ 78
Ochładzacze ("Air Conditioners") od	$110

Łatwe spłaty—Mówimy po polsku
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika
p. Wiktorą Kosmaczewskiego
Tel. 486-7838

RTA Planuje Podwyższyć Opłaty Przejazdów Do Rock Island

Członek sztabu pracowników Rejonowej władzy transportacji zaproponował w poniedziałek podwyżkę opłat za przejazdy kolejowe na dwóch trasach z Chicago. Propozycję taką wysunął Leo Cusick, dyrektor transportacji RTA dla kompanii Chicago, Rock Island and Pacific RR. z zamiarem, by kompanie te zrównać pod względem opłat z trzema innymi kompaniami podmiejskimi, regulowanymi przez RTA.

Dyrektor Cusick zalecił również zredukowanie służby w oddziałach Blue Island i South Chicago, należących do Illinois Central Gulf Railroad, ze względu na spadek liczby pasażerów i potrzebę posiadania więcej wagonów na głównej linii do Richton Parku.

Proponowanym dniem podwyższenia opłat ma być dzień 1 grudnia. Publiczne przesłuchy w sprawie podwyżki miałyby się odbyć dnia 23 listopada. Obydwie propozycje naznaczone zostały do akcji przez radę RTA, w czwartek bież. tygodnia.

Cusick oświadczył, iż podwyżki opłat na trasie do Rock Island miałyby doprowadzić do stanu ustalonego dla kompanii Milwaukee Road (Illinois Central Gulf) i kompanii Burlington Northern RR.

Plan dotyczący Rock Island dotknąłby pasażerów podmiejskich z Beverly i Morgan Parku, którzy mieliby płacić wyższe o 15 procent opłaty za przejazdy.

Opłaty dla kilku przystanków jak np. z Brainard podwyższone byłyby o 31 procent. Podwyżki opłat byłyby niższe dla pasażerów korzystających z podmiejskiej linii Rock Island.

Plan Cusicka wzywa do ustanowienia siedmiu rejonów na odnogach trasy Rock Island, do Beverly i do Joliet. Opłaty oparte byłyby na rejonach docelowych do Chicago. Miesięczny bilet między Englewood i Gresham kosztować miałby $27, zaś $31.05 dla przystanków między Blue Island i Midlothian, a $39.15 do Oak Forest i Tinley Park.

Opłaty miesięczne do Mokena mają wynosić $43.20, $47.25 do New Lenox i $51.30 do Joliet.

Cusick dodał, iż zmiany na Illinois Central Gulf pozwoliłyby na przesunięcie sprzętu dla obsługi zwiększonej ilości pasażerów na trasie do Richton. Zmiany proponowane obejmują skreślenie dwóch pociągów z okresu wzmożonego ruchu, rano i wieczorem na Blue Island i jednego pociągu z South Chicago Division i przesunięcie ich na trasę do Richton Parku, dla zwiększenia liczby pasażerów.

Bandyta Zamknął Obrabowanego w Bagażniku Auta

63-letni Larry Sturm, posłaniec Lissner Corp.,1000 N. North Branch, został obrabowany z $2,400, gdy wracał z banku. Dwaj osobnicy z rewolwerami zabrali mu pieniądze i zamknęli swą ofiarę w bagażniku jego własnego auta. Samochód z uwięzionym Sturmem zaparkowano pnr. 1933 W. Potomac. Sturm zdołał wydostać się i powiadomił policję.

Oszustki Pobierały Zasiłki w Illinois i Indiana

Powiatowa ława przysięgłych postawiła w stan oskarżenia sześć kobiet, które nielegalnie otrzymywały zasiłki z Opieki Społecznej zaRówno w Illinois jak i Indiana. Stanowy Dept. Opieki Społecznej w Illonois stracił przynajmniej $28,379 na oszustwach. Akt oskarżenia zawiera 228 punktów kradzieży funduszów publicznych. Przedstawiciele stanu Indiana twierdzą, iż mniej więcej tę samą sumę pobrano z tamtejszej Opieki.

Niejaka Margaret Bean, lat 42, zam. pnr. 3837 S. Knig Drive w Chicago, najdłużej oszukiwała władze stanowe, pobierając zapomogi w Illinois i Indiana od maja 1970 do czerwca br. M. Bean pobrała w ten sposób blisko $17 tysięcy tylko w samym Illinois.

Wśród dalszych oskarżonych znajduje się Georgia Bivins, znana również jako Georgia Cook, zam. pnr. 11351 S. Throop. Naraziła ona Departament Opieki Publicznej w Illinois na straty w wysokości $6,051.

Angela M. Dellecarto, zam. pnr. 15021 Page w Harvery, Ill., oszukała stan na $1,404; Lanell M. Lynch, zam. pnr. 9020 S. Mackinaw, Ill., pobrała nielegalnie $2,409.50; Sharon L. Teague, 5035 N. Winthrop, Chicago, $676.80, oraz Ernestine Welch, 501 W. 127th Street, zdefraudowała $1,080.

James L. Trainor, dyrektor Dep. Opieki Społecznej w Illinois twierdzi, iż oszustwa wykryto dzięki porównaniu list osób korzystających z zasiłków w stanie Indiana, w powiatach graniczących z Illinois, z listami w Illinois. Władze w Indiana wcześniej w tym roku dostarczyły podobno dane dotyczące 25 tysięcy osób otrzymujących zapomogi pieniężne w 12 powiatach. Od maja br. wykryto już 37 przypadków oszustw. Władze obu stanów nadal kontynuują energiczne dochodzenia celem wykrycia podobnych nadużyć.

Rozszerzenie Szpitala Swedish Covenant

Zarząd szpitala Swedish Covenant rozpoczął kampanię zbiorkową $3.1 milionów na sfinansowanie budowy dodatkowego, 7-piętrowego budynku. Budowa tej przybudówki ma być ukończona w drugiej połowie 1977 roku. Konstrukcja przybudówki stanowi część z programu, mającego na celu wymianę istniejącego szpitala pnr. 5145 N. California ave.

MIAMI BEACH. — Straż przybrzeżna aresztuje trzech członków załogi panamskiego frachtowca na pokładzie którego znaleziono 80 ton marihuany. (UPI)

Biura Zw. Nar. Pol. w Nowej Siedzibie

Biura Związku Narodowego Polskiego, od poniedziałku, 11-go października, mieszczą się w nowej i pięknej siedzibie, pnr. 6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646.

Biura otwarte są przez pięć dni w tygodniu (z wyjątkiem urzędowych świąt), od poniedziałku do piątku włącznie, w godzinach od 8.15 rano do 4.15 po południu.

Prosimy zanotować sobie adres nowej siedziby Związku Narodowego Polskiego jak i numer telefonu biur ZNP — 286-0500

Ald. R. Puciński w Programie Uniw. DePaul

Wydział Geografii Uniwersytetu DePaul i Stow. Geograficzne organizuje specjalny program o Polsce i Polakach pt. "The Culture of Poland's People" w sobotę, 13-go listopada, o 2-ej po południu w Muzeum Polskim, 984 N. Milwaukee.

W programie, w który włączone jest zwiedzanie muzeum, wystąpi alderman 41-ej wardy, Roman Puciński. Po bliższe informacje dotyczące programu, prosimy telefonować: 321-7895 lub 321-8272.

Sędzia Odrzucił Pozew Stow. Kierowników Szkół

Zgodnie z Prawem Uchwalonym Przez Ustawodawców w 1917 Roku

Sędzia sądu okręgowego Arthur L. Dunne wydał w poniedziałek orzeczenie, na mocy którego stowarzyszenia dzielnicowe, nominując członków komitetów nie mogą nominować kierowników szkół publicznych, gdyż do funkcji tej uprawniony jest wyłącznie superintendent szkół po zatwierdzeniu nominacji przez Radę Szkolną.

Orzeczenie wydano w związku z pozwem jaki w 1975 roku złożyło Stowarzyszenie Chicagoskich Kierowników Szkół w imieniu 21 nauczycieli, których pominięto przy awansach, pomimo, że kwalifikowali się na kierownicze urzędy.

Dunne powiedział, że komitety nominacyjne nie posiadają żadnych wytycznych, wskazujących jak mają wybierać kandydatów. Zgodnie z prawem uchwalonym przez Legislaturę stanową w 1917 roku, znana jako "Otis Law," kierowników szkoły mianują superintendenci, po zatwierdzeniu nominacji przez Radę Szkolną. Superintendent — mówi sędzia Dunne — wybiera kandydata po zdaniu przez niego egzaminu. Legislatura wybrała i uchwaliła ten system selekcji, aby wyeliminować mianowanie przyjacioł i osób z protekcji, nie nadających się na takie kierownicze stanowiska jak dyrektor szkoły. Zgodnie z prawem podkreśla sędzia, kwalifikuje się taka osoba, która położyła pewne zasługi w dziedzinie szkolnictwa.

Kwestią, na którą trudno odpowiedzieć — zaznaczył Dunne — jest czy istotnie superintendenci wzorują się wyłącznie na zasługach i kwalifikacjach danego kandydata, czy też biorą pod uwagę nominacje poszczególnych komitetów dzielnicowych. Zdaniem sędziego kierownicy szkół powinni być wybierani wyłącznie na zasadzie kwalifikacji i stowarzyszenia dzielnicowe powinny mieć głos, gdyż prawo uchwalone w 1917 roku jest przestarzałe. Niemniej, prawo to jest dotychczas w mocy, dlatego pozew Chicago Principals Assn., zostaje odrzucony.

PEKIN. — Widok ogólny demonstracji w Pekinie popierających mianowanie Hua Kuo-fenga nowym przewodniczącym Chińskiej Partii Komunistycznej. (UPI)

Derwiński, Rostenkowski i Fary Ponownie Wybrani Do Kongresu

Polonijni Kandydaci Do Legislatury Stanowej Wybrani Na Następną Kadencję

Aczkolwiek wyniki wczorajszych wyborów nie są jeszcze w pełni gotowe, nieoficjalnie można jednak już

Ed Derwiński

donieść, że polonijni kongresmani z Illinois zwyciężyli swoich oponentów: **Edward J. Derwiński** (R) w 4-ym Dystrykcie, **John G. Fary** (D) w 5-tym Dystrykcie, **Daniel Rostenkowski** (D) w 8-ym Dystrykcie. Ponownie został wybrany do Kongresu Stanów Zjednoczonych kongr. **Frank D. Annunzio**, wielki przyjaciel Polonii. Annunzio reprezentuje 11-ty Dystrykt Kongresowy, który dawniej reprezentował Roman C. Puciński.

John G. Fary

W 10-tym Dystrykcie toczy się nadal zacięta walka pomiędzy kongresmanem Abnerem Mikvą (D) a republikaninem Samuelem H. Young. Young stracił miejsce w Kongresie za rzecz Mikvy w ostatnich wyborach.

W wyborach do Legislatury stanowej, sen. **Norbert Kosiński (D. Okr. 14)** najwyraźniej został ponownie wybrany. Wszyscy polonijni kandydaci, zasiadający w Izbie Reprezentów, po prowizorycznym przeliczeniu głosów można stwierdzić, że wygrali wybory:

John B. Brandt (D. 14), **Peter Piotrowicz** (R. 15), **Roman Kosiński** (D. 16), **Thaddeus Lechowicz** (D) i **M ichael Holewiński** (D) — obaj z Okręgu 17, **Ronald Stearney** (R. 20), **Walter Kozubowski** (D) i **John Wall**

Dan Rostenkowski

(R) — obaj z Okr. 23, **Edmund Kornowicz** (D) i **Joseph Krasowski** (R) obaj z Okr. 25, **Edmund F. Kucharski** (R. 27).

W Okręgu 19 ma szansę na zwycięstwo kandydat ukraińskiego podzenia Boris Antonovych (R).

Zgodnie ze stanową Konstytucją głosujący na kandydatów do Izby Reprezentantów sę uprawnieni do trzech głosów ponieważ w każdym okręgu wyborczym wybiera się

Frank Annunzio

po trzech delegatów do Legislatury. Stąd też z niektórych okręgach Polonia ma podwójną reprezentację.

Nauczyciele Podpisali Kontrakt

Nauczyciele w dystrykcie szkół podstawowych w Park Ridge zatwierdzili nowy kontrakt zapewniający 7.2-procentową podwyżkę w pensjach.

Według warunków kontraktu zatwierdzonego w poniedziałek pensje dla 250 nauczycieli w dystrykcie, będą wahać się od $9,950 do $21,418. Dystrykt również podniesie opłaty ubezpieczeniowe z $25 miesięcznie do pomiędzy $30 a $40 miesięcznie na nauczyciela.

Stary kontrakt wygasł 25-go sierpnia ale nauczyciele zgodzili się przedłużyć go do 30-go września. W ubiegłym miesiącu unia nauczycieli groziła strajkiem, który jednak nigdy się nie zmaterializował.

Nowy kontrakt będzie ważny przez okres dwóch lat.

Skazany za Kradzież Motorówki

Były urzędnik Rady Miejskiej w Hammond, Indiana, został uznany winnym kradzieży motorówki. Po stwierdzeniu winy oskarżonego przez ławę przysięgłych pow. Lake, sędzia James T. Moody wyznaczył dzień 16 listopada jako datę ogłoszenia wyroku. Były radny, który pełnił swój urząd w okresie trzech kadencji, stwierdził, że jest niewinny i że cała sprawa jest podstępem ze strony jego politycznych wrogów. Głównym świadkiem oskarżenia był Phillip Noojin z Hammond, który po przyznaniu mu prawa nietykalności zeznał, że sprzedał Duncansonowi dwie skradzione łodzie i na jego żądanie ukradł trzecią, w 1975 roku.

Strażacy W Gary Odwołali Strajk

Członkowie straży pożarnej w Gary, Indiana, odwołali strajk wyznaczony na wtorek kiedy mayor Hatcher zgodził się wziąć udział w zebraniu ze strażakami i radą miejską, które odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Lawrence Reedus, prezes unii członków straży pożarnej, oświadczył, że komitet unii od spraw zarobkowych weźmie udział w zebraniu z mayorem i radą miejską w nadchodzący wtorek.

Rozmowy będą skupiały się głównie na zagadnieniach kontraktu, propozycji mayora ażeby strażacy mieszkali w mieście i żądaniu unii ażeby przydzielono dodatkowych ludzi i wyposażenie.

Prawo stanowe wymaga ażeby członkowie straży pożarnej mieszkali nie dalej jak 15 mil od miasta, jednak, Hatcher domaga się bardziej surowych przepisów i przez ostatnie cztery lata odmówił przyznanie strażakom kontraktu.

Bernard Carey Wybrany Stan. Prokuratorem na Powiat Cook

Wyniki wyborów sędziów są jeszcze w obliczeniach

Stanowy prokurator na powiat Cook, Bernaed Carey, został wybrany stanowym prokuratorem na powiat Cook, odnosząc zwycięstwo nad demokratycznym kandydatem Edwardem Egan.

Carey, kandydat republikański, otrzymał w 4,952 precynktach z ogólnej liczby 5,423 precynktów, 979,428 głosów, podczas gdy Egan (D) otrzymał 923,042 głosów. Jak było przewidziane, Carey zawdzięcza swoje zwycięstwo przedmieściom, ponieważ w Chicago uzyskał 386,640 głosów a z przedmieść powiatu Cook 610,788, wysuwając się zdecydowanie na czoło przed swym oponentem.

Egan otrzymał w 2,750 precynktach w mieście Chicago 628,151 głosów, czyli 63% głosów, podczas gdy na przedmieściach pow. Cook otrzymał w 2,202 precynktach 294,891 głosów, czyli 32.6% głosów.

Rekorderem powiatowym został wybrany demokrata Sidney Olsen, który do ostatniej chwili, czyli w 1,164 precynktach na 3,086 ogółem w powiecie Cook otrzymał 229,649 głosów, podczas gdy jego oponent, republikanin Casimir Oksas w tyluż precynktach otrzymał 161,387 głosów, czyli 41.3 procent głosów. Olsen miał 58.7 procent głosów.

W wyborach na klerka sądu okręgowego wygrał demokrata Morgan Finley, który dotąd pełnił ten urząd, bijąc swego oponenta, republikanina Rolanda Moore stosunkiem głosów 62.2 procent do 37.8 procent.

Finley otrzymał w 1,164 precynktach 244,114 głosów, gdy Moore otrzymał 148,239.

Jeśli chodzi o wybory na urzędy trustysów Metropolitarnego Dystryktu Sanitarnego to do rana znane były zaledwie fragmenty wyników. Jednakże trzej kandydaci demokratyczni James Kirie, Richard J. Troy i Nellie Jones prowadzili zdecydowanie różnicą ponad 50,000 głosów.

Oponentami ich byli republikanie Wesley Rudy, William Griffith i Deloris Foster, asystent stan. kontrolera G. Lindberga.

Dokładne wyniki wyborów na sędziów nie są jeszcze znane do czasu ogłoszenia w prasie. Podamy je w Dzienniku Związkowym jutro, w czwartek. Jednakże do ostatniej chwili, dwaj demokraci William G. Clark i James Dooley zdecydowanie prowadzili na dwa wakujące miejsca sędziów Sądu Najwyższego nad oponentami, republikanami Reginaldem Holzer i Jawrence X. Pusateri.

Miejski Komitet Przedstawia Trzy Budowle — Jako Zabytki

Komitet rozwoju kulturalnego i ekonomicznego, wyłoniony z rady miejskiej, na czele którego stoi Edwin P. Fifielski, alderman 45-ej wardy, zalecił po rozpatrzeniu przez komitet, trzy budynki jako zabytki historyczne w Chicago.

Komitet odniósł się do rady miejskiej o uchwalenie tej propozycji, na zebraniu, które odbędzie się dnia 15 listopada. Odniósł się również o zatwierdzenie wszystkich 15-tu członków nowej rady sztuk pięknych.

Komitet zalecił jako zabytki historyczne następujące budynki: dystryktu Jackson Boulevard, rozciągający się po obu stronach 1500 bloku W. Jackson, a który posiada rezydencje zbudowane w okresie między 1879 rokiem a 1902.

Następnie budynek Reid Murdock Co., jako wzór Chicagoskiej szkoły architektury, zbudowany w okresie lat 1913 i 1914, pnr. 320 N. Clark ulica, a mieszczący obecnie sąd dla wykroczeń w ruchu kołowym oraz liczne miejskie biura.

W końcu komitet zalecił do uznania za zabytek historyczny budynek Centralnej Chicagoskiej Biblioteki, zbudowany w 1897 roku, przy zbiegu Michigan ave. i Washington. Budynek ten przechodzi obecnie przeróbkę wnętrz.

Członkowie grupy artystycznej mianowani przez mayora Daley dnia 15-go września uzyskali jednomyślne zatwierdzenie po szczegółowych wywiadach osobistych. Alderman Fifielski wyraził swoje zadowolenie, iż dr Victor Danilov, dyrektor Muzeum Wiedzy i Przemysłu oraz przewodniczący agencji, zdecydowany jest do rozszerzenia działalności kulturalnych na zewnętrznych rejonach.

Poza drem Danilov, do komitetu sztuk pięknych należą czekający na zatwierdzenie dalsi członkowie, jak: Norman Ross, Jessie Woods, Sara Nash, Edward H. Wiess, John S. Edwards, ks. James Schiflett, dr Margaret Burroughs, Victor A. Sorrell, Daniel Garamoni, Edward Byron Smith Jr., William Woodman, Ardis Krainik, Ruth Higgins oraz Victor Power.

Golterman Wyznaczony Na Stanowisko Dyrektora Dróg

Komisja Powiatu Cook w poniedziałek jednogłośnie zatwierdziła mianowanie Richarda H. Goltermana nowym superintedentem Departamentu Drogowego, w którym 47 pracowników zostało ukaranych w ubiegłym tygodniu na próżniactwo w czasie godzin pracy.

Golterman, lat 53, powiedział komisji, że jest zdecydowany przywrócić dawny ład w departamencie.

Następnie, powiedział dziennikarzom, że konserwacje powiatowych dróg na przestrzeni ostatnich 20 lat nie dotrzymywała kroku stopniowi amortyzacji, podczas gdy uwaga publiczności skupiała się na budowie nowych dróg.

Golterman objął stanowisko już po raz drugi. Był on superintendentem departamentu od r. 1967 do 1969, kiedy to objął stanowisko głównego inżyniera drogowego w stanie Illinois. Od r. 1972 do obecnej chwili, Golterman był zatrudniony jako konsultant w prywatnym przemyśle.

Golterman, mieszkający w Inverness, otrzyma roczną pensję w wysokości $41,000 rocznie. Zajmie on miejsce Hugo J. Starka, lat 71, który złożył rezygnację kiedy Better Government Assn., wykrył rozpowszechnione próżniactwo wśród pracowników drogowych. W poniedziałek komisja przegłosowała rezolucję wyrażającą uznanie dla Starka za jego wieloletnią pracę w powiecie.

W międzyczasie, Powiatowa Komisja Zdrowia i Zarządu Szpitali ujawniła proponowany budżet na rok fiskalny 1977, który wymagałby 5-procentowej podwyżki podatku realnożciowego Oprócz $1.4 milionowej subwencji od powiatu.

Budżet przewiduje przeznaczenie $176.3 milionów na pokrycie kosztów administracyjnych Szpitala Powiatowego, Szpitala Oak Forest, Szpitala Cermak w powiatowym kompleksie więziennym i kilku dzielnicowych klinik. Oznaczałoby to 6.1 procentową podwyżkę w wydatkach w porównaniu z rokiem bieżącym. Wydatki w roku bieżącym wynosiły $155.3 milionów.

Komisja planuje wyznaczenie specjalnych przesłuchań w związku z proponowanym budżetem 16-go listopada, o godz. 4-ej po południu pod adresem 1900 W. Polk. Proponowany budżet zostanie przedstawiony Komisji Powiatowej 1-go grudnia.

Nowy Kontrakt dla Kierowców Cystern

Przedstawicieli unii kierowców ciężarówek oraz rafinerie naftowe doszły do porozumienia odnośnie nowego kontraktu dla kierowców cystern, rozwożących benzynę oraz ropę naftową (paliwo dieselowskie). Na podstawie nowego kontraktu, kierowcy otrzymają podwyżkę płac o $2.25 na godzinę, podnoszącą zatem ich godzinną stawkę z $7.45 do $9.60. Umowa zwiększa również liczbę deputatów na przestrzeni natępnych 3 lat.

Wśród rafinerii, które zawarły porozumienia są: Standard, Shell, Texaco oraz szereg mniejszych kompanii.

Wysłano Ponad 900,000 Tablic Rejestr. Na Auta

Biuro stanowego sekretarza Michaela Howlett podaje, iż wysłano pocztą przeszło 900,000 tablic rejestracyjnych na auta. Jednakowoż sekretarz Howlett ostrzega właścicieli aut, by nowych tablic nie okazywali przed dniem 1 grudnia, który to dzień naznaczony został jako początek sprzedaży tablic w bankach i kantorach wymiany pieniędzy.